

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

ROK IV NR 1 (17)

STYCZEŃ — MARZEC 1960

CENA ZŁ 3,50

TRESC

UCHWAŁY NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

Uchwała NRH z dn. 13.II.1960 r. w sprawie budżetu ZHP na rok 1960	2
Uchwała NRH z dn. 14.II.1960 r. w sprawie rozpoczęcia ofensywy technicznej	3
Uchwała NRH z dn. 14.II.1960 r. w sprawie przedłużenia terminu Zjazdów Chorągwi	5
Uchwała NRH z dn. 14.II.1960 r. w sprawie składu GKH	5
Uchwała NRH z dn. 14.II.1960 r. o niektórych zadaniach wychowawczych związanych z ożywieniem tendencji odwetowych i faszystowskich w NRF	6
Uchwała NRH z dn. 14.II.1960 r. w sprawie udziału ZHP w Młodzieżowym Zlocie Grunwaldzkim w lipcu 1960 r.	7



ROZKAZY GŁÓWNEJ KWATERY HARCERSTWA

Rozkaz L. 1/60 z dn. 1.I.1960 r.	8
Załącznik do Rozkazu GKH L. 1/60 z dn. 1.I.1960 r.	
Regulamin książeczek służbowych instruktorskich	12
Rozkaz L. 2/60 z dn. 10.I.1960 r.	14
Rozkaz L. 3/60 z dn. 1.II.1960 r.	16
Referat o budżecie ZHP na rok 1960 wygłoszony na posiedzeniu NRH w dniu 13.II.1960 r. przez zastępcę Naczelnika Harcerstwa hm. JERZEGO ŻOŁNIERKIEWICZA	20
Zadania harcerstwa w krzewieniu kultury technicznej wśród młodzieży. Obszerny skrót referatu wygłoszonego na posiedzeniu NRH w dniu 14.II.1960 r. przez hm. gen. dywizji ZYGMUNTA DUSZYŃSKIEGO	26

**UCHWAŁA
NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ**

z dnia 13 lutego 1960 r.

W SPRAWIE BUDŻETU ZHP NA ROK 1960

I. Naczelna Rada Harcerska zatwierdza budżet Związku Harcerstwa Polskiego na rok 1960, zamykający się po stronie wpływów i wydatków sumą 118 000 000.— zł zgodnie z preliminarem.

1. Zatwierdzony budżet obejmuje wpływy i wydatki Głównej Kwatery Harcerstwa, komend chorągwi, komend hufców i Ośrodków Harcerskich. Nie jest w nim ujęta natomiast bezpośrednia działalność finansowa drużyn harcerskich.

NRH zaleca Komisji Gospodarczej rozważenie zasad ewentualnego ujęcia całej działalności finansowej drużyn w ogólnym budżecie ZHP następnego okresu.

2. NRH uważa za celowe wydzielenie z budżetu działalności statutowej ZHP wpływów i wydatków akcji letniej jako tzw. akcji zleconej.

Uznanie obozów harcerskich za część ogólnej akcji wypoczynku dzieci i młodzieży podczas wakacji umożliwia nie tylko korzystanie z przeznaczonych na ten cel dotacji rad narodowych, ale powoduje również pogłębienie więzi harcerstwa ze swoim środowiskiem.

Przy ustalaniu dotacji zleconych i wysokości środków własnych drużyn na akcję letnią, chorągwie i hufce winny zaplanować taką ilość uczestników, aby wysokość odpłatności rodziców nie ograniczała udziału dzieci rodzin gorzej sytuowanych materialnie.

3. NRH zatwierdza zasadę ujęcia we wpływach budżetowych wyników działalności Centralnej Składnicy Harcerskiej w wysokości 50% planowanego zysku.

Podział tej sumy pomiędzy jednostki budżetowe ZHP winien być uzależniony od wyników gospodarczych odpowiednich terenowo placówek CSH.

Podkreślając wagę organizacyjną i wychowawczą zainteresowania komend wynikami działalności Centralnej Składnicy Harcerskiej, NRH zaleca czynny udział instruktorów i aktywu młodzieżowego w pracach rad gospodarczych i komitetów sklepowych poszczególnych placówek CSH.

II. Naczelna Rada Harcerska stwierdza, że budżet ZHP na rok 1960 zapewnia podstawowe warunki rozwoju kierunków programowych Związku.

1. NRH zwraca uwagę na konieczność stworzenia odpowiedniej bazy dla rozwoju wychowania technicznego w harcerstwie. Pomimo poważnego zwiększenia środków budżetowych na prowadzenie wychowania technicznego — przewidziane sumy stanowią zaledwie 4,8% budżetu i nie pokrywają pełnych potrzeb Związku w tym zakresie.

Dlatego też NRH zaleca wszystkim jednostkom organizacyjnym, aby dołożyły starań w kierunku uzyskania dodatkowych środków finansowych na wychowanie techniczne, między innymi z ponadplanowych zysków CSH. Niezależnie od rozwijania własnej bazy technicznej należy pełniej wykorzystywać w tym zakresie pomoc szkół i zakładów pracy.

Jednocześnie NRH zobowiązuje Główną Kwaterę do wnikliwej i systematycznej kontroli wydatków na wychowanie techniczne w zakresie wykorzystania środków finansowych i bazy technicznej.

2. NRH uznaje za słuszne zwiększenie wydatków szkoleniowych zgodnie z programem pracy z kadrami instruktorską.

NRH wskazuje możliwość dodatkowego poszerzania zakresu szkolenia przez właściwy dobór uczestników kursów i dążenie do pełnej frekwencji, zwłaszcza w ośrodkach kształcenia kadry, a także przez organizowanie szkolenia pozakursowego w hufcach.

3. NRH stwierdza, że wzmocnienie więzi drużynowych z organizacją stworzyło możliwość rozszerzenia formy ryczałtów drużynowych przez utworzenie Funduszu Pracy Drużynowych. Pozwala to lepiej i bardziej celowo wykorzystywać środki finansowe oraz stwarza warunki dla pełniejszego rozwoju inicjatywy społecznej pracy w harcerstwie.

NRH zobowiązuje GKH do uregulowania podstaw prawnych FPD przez wydanie odpowiedniego regulaminu i zarządzeń wykonawczych.

4. Plan wydatków na inwestycje nie zaspokaja potrzeb Związku, ponieważ jest ograniczony możliwościami finansowymi budżetu ZHP.

NRH zaleca GKH opracowanie 5-letniego planu inwestycji Związku łącznie z inwestycjami CSH i poczynienie starań o zabezpieczenie odpowiednich kwot w Państwowym Planie Inwestycyjnym.

Główną wytyczną planowania inwestycji winna być zasada, że będą one służyły bezpośredniej pracy z młodzieżą. Szczególnie należy popierać inicjatywę młodzieży, wyrażającą się aktywnym udziałem drużyn przy realizacji projektowanych obiektów i placówek.

Z uwagi na to NRH ustala zasadę kumulacji wysiłków i funduszy inwestycyjnych skumulowanych w budżecie centralnym Związku.

NRH zobowiązuje GKH do opracowania zasad polityki inwestycyjnej ZHP.

5. NRH zatwierdza sumę środków budżetowych, określonych jako wydatki administracyjne.

Administracja ZHP oparta o niezbędną liczbę pracowników etatowych i ryczałtowych jest konieczna dla prawidłowego funkcjonowania Związku i realizacji zadań programowych. NRH uważa za słuszną zasadę niezwiększania sum budżetu wydatków administracyjnych pomimo wzrostu czynszów i cen biletów kolejowych.

NRH zobowiązuje jednostki budżetowe do zwiększenia oszczędności w tej grupie wydatków, a zwłaszcza na odcinku plac i wydatków gospodarczych. Wygospodarowane tą drogą sumy winny być użyte na realizację zadań programowych.

III. Naczelna Rada Harcerska stwierdza, że budżet ZHP jest ważnym czynnikiem w kierowaniu pracą Związku.

1. Nie wszystkie hufce posiadały dotychczas pełny budżet swych wpływów i wydatków, zatwierdzony przez komendy chorągwi.

NRH zwraca uwagę na konieczność traktowania hufca jako jednostki budżetowej, opierającej swą działalność na pełnym rocznym budżecie.

Prowadzenie przez komendę hufca planowej działalności budżetowej przyczyni się do umocnienia roli hufca jako podstawowego ogniwa w kierowaniu Związkiem.

2. NRH zwraca szczególną uwagę na duże znaczenie wychowawcze, jakie posiada systematyczne płacenie składek.

Dotychczasowy stan wpływów składek członkowskich, NRH ocenia jako niezadowalający.

W celu zwiększenia zainteresowania drużyn, NRH zaleca GKH opracowanie wniosku, zmierzającego do podniesienia procentu składek, pozostających w drużynie.

3. NRH stwierdza, iż działalność zarobkowa i gospodarcza jednostek harcerskich przyczynia się nie tylko do osiągnięcia zaplanowanych „wpływów różnych” — niezbędnych dla zrównoważenia budżetu — lecz stanowi także ważny element w zakresie wychowania technicznego i gospodarczego w harcerstwie. NRH podkreśla, że działalność zarobkowa drużyn harcerskich może być prowadzona tylko z równoczesnym zachowaniem form i celów wychowawczych, zarówno w pracy z młodzieżą jak i z kadrą instruktorską.

* * *

Właściwe wykonanie budżetu tak po stronie wpływów jak i wydatków służy nie tylko realizacji zadań programowych, lecz jest w swej istocie ważnym elementem działalności wychowawczej Związku.

Pełne wykonanie zadań programowych ZHP wymaga rozszerzenia inicjatywy społecznej drużyn i hufców w oparciu o środowisko młodzieży oraz prowadzenia racjonalnej i oszczędnej gospodarki.

Przewodniczący Zebrania

(—) Antoni Włodek, hm.

UCHWAŁA NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

z dnia 14.II.1960 r.

W SPRAWIE ROZPOCZĘCIA OFENSYWY TECHNICZNEJ

Naczelna Rada Harcerska po zapoznaniu się z materiałami przedstawionymi przez Komisję Techniki GKH oraz w wyniku dyskusji stwierdza co następuje:

I. Harcerstwo ma do spełnienia poważną rolę w walce o postęp techniczny w Polsce.

1. Dalszy szybki postęp techniczny i socjalistyczne przemiany społeczne wymagają, aby całe społeczeństwo stało na wysokim poziomie kultury technicznej. Postulat ten został szeroko uzasadniony w uchwałach IV Plenum KC PZPR.

2. Harcerstwo, wychowuje dzieci i młodzież przez praktyczną działalność społeczną, ma duże możliwości krzewienia kultury technicznej zarówno wśród harcerzy jak i młodzieży niezorganizowanej.

Od dłuższego czasu wzrasta aktywność harcerzy i instruktorów w podejmowaniu rozmaitych zadań i prac technicznych. Wytyczona uchwałami IV Plenum KC PZPR — walka całego społeczeństwa o postęp techniczny stawia przed Związkiem szczególne zadania i stwarza sprzyjające warunki dla ich pełnej realizacji.

3. Naczelna Rada Harcerska wzywa harcerki, harcerzy, instruktorów — drużyny, hufce i chorągwie do podjęcia przygotowywanej od roku ofensywy technicznej.

Ofensywa ta stwarza doskonale warunki harmonijnego związania w całość ambicji i zainteresowań młodzieży z potrzebami społecznymi i przygotowaniem młodego pokolenia do aktywnego udziału w rozwijaniu

gospodarki socjalistycznej opartej na nowoczesnej technice.

4. Ofensywa techniczna powinna stać się ogólnozwiązkowym ruchem świadomie podejmowanym przez wszystkie ogniwa i wszystkich członków Związku. Instruktorzy i starsza młodzież muszą stanowić aktywną siłę tego ruchu, grupę najbardziej świadomą celów i zadań ofensywy, rozumiejącą, że zadania nasze w dziedzinie krzewienia kultury technicznej polegają na:

— budzeniu zainteresowań, ambicji twórczych i sprawności w wykonywaniu rozmaitych prac technicznych,

— rozwijaniu umiejętności posługiwania się maszynami i aparatami spotykanymi na zajęciach harcerskich i w życiu codziennym, troskliwości o ich stan techniczny i długotrwałość,

— umocnieniu przekonania harcerzy, iż postęp techniczny niesie społeczeństwu lepsze życie,

— wyrabianiu postawy współgospodarza, umiejącego działać w zespole, chętnego do pracy i dbającego o wspólne dobro.

5. W ofensywie technicznej kryją się duże wartości ideowo-wychowawcze. Przez prace w tym zakresie winniśmy:

— kształtować przekonanie, że postęp techniczny jest jednym z warunków budowy socjalizmu,

— budzić ambicje wyrównania kilkudziesięcioletniego zacofania technicznego w naszym kraju,

— zbliżać młodzieży osiągnięcia myśli technicznej krajów socjalistycznych.

6. Zajęcia techniczne w drużynach powinny opierać się na elementarnej wiedzy i umiejętnościach technicznych zdobytych w ciągu systematycznej nauki szkolnej.

Harcerstwo może ułatwiać młodzieży wybór umiowanego zawodu. Rozwijając zainteresowania będące podstawą kulturalnego i pożytecznego spędzania wolnego czasu. Nie powinno zaś przejmować zadań i form pracy szkoły ogólnokształcącej lub zawodowej.

II. Należy przystąpić do rozpowszechniania i włączania zadań technicznych do programów ogółu drużyn harcerskich — a przez harcerzy szerzyć kulturę techniczną wśród całej młodzieży.

1. Prace techniczne w harcerstwie wiążą się z wykonywaniem różnorodnych zadań społecznych.

2. Prace techniczne powinny stanowić integralną część działalności harcerstwa i występować w odpowiednich formach i zajęciach zuchów, młodszych i starszych harcerzy.

3. Drużyny i zastępy starsze, wyspecjalizowane w jednej z gałęzi techniki powinny dawać przykład, organizować i popularyzować zajęcia techniczne wśród młodszych, pełnić służbę dla hufca lub środowiska społecznego, być gospodarzami stanic technicznych.

4. Trzeba rozwijać technikę motoryzacyjną i łącznościową, w szerokim ich ujęciu. Cieszą się one zainteresowaniem, dysponują bogactwem form działania, a są szczególnie pożyteczne w kształtowaniu kultury technicznej współczesnego człowieka. Należy również rozwijać zajęcia lotnicze, oparte o szeroki wachlarz wypróbowanych form popularyzatorskich. W warunkach wiejskich bardzo cenione przez społeczeństwo i bardzo wartościowe są zajęcia pożarnicze. Należy także szeroko popierać inicjatywę samodzielnego budowania przez harcerzy swojej floty żeglarskiej i wioślowej. Trzeba wreszcie ułatwiać i organizować wykorzystanie fotografii i filmu, jako technik bardzo pomocnych w pracy, nauce i rozrywce. Należy przystąpić do wypracowania tematyki zajęć chemicznych, oraz innych w zależności od społecznego zapotrzebowania.

5. Należy zgodnie z rytmem pracy całego Związku prowadzić coroczne masowe akcje, które będą sprzyjały popularyzacji techniki oraz ułatwiały wyjście z techniką do całej młodzieży.

6. Rozwinięcie tematyki i form zajęć technicznych, oraz wytyczne imprez nadających kierunek rozwojowi techniki w ZHP przedstawione Naczelnej Radzie Harcerskiej przez CHOT w materiałach doręczonych członkom NRH są słuszne. Powinny być przez CHOT bardziej szczegółowo opracowane i podbudowane wydawnictwami materiałowymi.

III. Trzeba tworzyć i rozbudowywać bazę dla szybkiego rozwoju wychowania technicznego w harcerstwie.

1. Prawidłowy rozwój i ciągłość prac technicznych w ZHP zapewnić może jedynie własna sieć stanic

technicznych w hufcach oraz ośrodków technicznych przy komendach chorągwi. Wszędzie gdzie brak stanic harcerskiej, potrzeby techniczne drużyn należy zaspokajać przez jak najpełniejsze wykorzystanie domów kultury, zakładów pracy oraz warsztatów szkolnych. Szczególnie ważne jest dla harcerstwa porozumienie i współpraca z placówkami wychowania pozaszkolnego Min. Oświaty.

2. Drugim warunkiem powodzenia ofensywy technicznej jest dalsza, szersza w asortymencie i bardziej przydatna do technicznego wychowania młodzieży sprzedaż artykułów gotowych, półfabrykatów i surowców oraz narzędzi w kompletach i luzem.

Sprzedaż tę winna prowadzić Centralna Składnica Harcerska we własnej sieci sklepów oraz inicjować ją w sieci uspołecznionych jednostek handlu wewnętrznego.

Sieć punktów sprzedaży detalicznej i hurtowej powinna być jak największa i tak zlokalizowana aby stwarzała realne możliwości stałego zakupu artykułów technicznych przez drużyny, hufce i całą młodzież.

CSH zobowiązana jest ponadto do prowadzenia i rozwijania produkcji artykułów technicznych we własnych zakładach oraz inicjowania jej w innych zakładach produkcyjnych gospodarki uspołecznionej.

3. Trzecim warunkiem szerokiego rozwoju techniki jest przygotowanie odpowiedniej kadry a więc:

— pogłębienie kultury technicznej u ogółu instruktorów harcerskich, nauczanie korzystania ze służb technicznych i popularyzowania techniki wśród ogółu harcerzy,

— przyciągnięcie do pracy w ZHP licznych techników z zakładów produkcyjnych i usługowych, instytucji, stowarzyszeń i uczelni technicznych, z wojska i organizacji takich jak NOT, LPŻ, PZK, PZMot, Aeroklub itp.,

— udoskonalenie metodyczne i programowe oraz rozszerzenie zasięgu szkolenia technicznego starszej młodzieży na kursach harcerskich,

— wprowadzenie nowej wersji brązowych znaków służb dla młodzieży starszej oraz srebrnych znaków służb dla instruktorów i fachowców z zewnątrz.

4. Wydawnictwa:

— należy kontynuować wydawanie przez Wydawnictwo Harcerskie serii książeczek instrukcyjnych np. „Złota błyskawica” poświęconych opisowi modeli i urządzeń użytecznych. Tematyka ich powinna być zgodna z produkowanymi przez CSH półfabrykatami — sprzedawanymi wraz z broszurą,

— prasa harcerska winna opracować w porozumieniu z CHOT plan popularyzacji techniki, wprowadzając na łamy pism stałe działy techniczne. Należy również zacieśnić współdziałanie z „Horyzontami Techniki”, „Horyzontami techniki dla dzieci” i z „Młodym Technikiem”,

— Radiostacja Harcerska powinna stać się nie tylko trybuną dla propagandy techniki, lecz również czynnikiem bezpośredniej realizacji ofensywy technicznej,

— pilną sprawą jest opracowanie i opublikowanie broszur dla poszczególnych specjalności technicznych poświęconych treści oraz metodyce pracy w tych dziedzinach.

5. Fundusze na rozwój techniki w ZHP.

Zgodnie z „zasadami finansowania służb technicznych” (Punkt C „Organizacji Harcerskich Służb Technicznych”) ruch techniczny winien opierać się głównie na pracy samej młodzieży i społecznych siłach instruktorskich. Konieczne jest jednakże zapewnienie w budżecie Związku pewnych funduszy umożliwiających eksploatację otrzymanych lub wykonanych urządzeń oraz wynagrodzenie nielicznego personelu stanic i ośrodków. Wokół tych placówek skupiać się będą mogły liczniejsze szeregi młodzieży i społecznych współpracowników.

Bliższe sprecyzowanie ustaleń finansowych znajduje się w Uchwale o budżecie ZHP na rok 1960, podjętej przez NRH w dniu 13.II.1960 r.

6. Opieka zakładów pracy, Jednostek WP i szkół technicznych oraz NOT nad stanicami i ośrodkami.

Zarówno ze względu na duże możliwości pomocy, jak i ze względu na wartości polityczne i dydaktyczne należy usilnie starać się o uzyskanie opieki wymienionych instytucji nad harcerskimi placówkami i drużynami. Trzeba przy tym pamiętać, że chodzi nie tyle o darowizny, które raczej nie mobilizują harcerzy do wysiłku, lecz o rzeczywistą współpracę, połączoną z wielostronną opieką.

IV. Praca harcerska na odcinku wychowania technicznego musi być w pełni skorygowana z działalnością innych czynników mających wpływ i zainteresowanych w krzewieniu kultury technicznej w społeczeństwie.

1. W pierwszym rzędzie zgrane muszą być zajęcia techniczne w ZHP z nabywaniem przez młodzież elementarnych umiejętności i systematycznej wiedzy technicznej w szkole ogólnokształcącej.

2. Należy wziąć pod uwagę programy popularyzacji techniki w Wojsku przez TWP, TKWP, NOT, LPŻ i w szeregu stowarzyszeń technicznych.

Przy zachowaniu całej specyfiki form i zakresów, wynikającej z wieku i środowiska członków, typu organizacji itp. istnieje podstawowa wspólnota celów dyktowana kierunkiem rozwoju techniki i socjalistycznymi zasadami gospodarki naszego kraju. W tym wspólnym zadaniu harcerstwo ma wyraźną swoją rolę, którą spełniłoby tym lepiej, im bardziej zgrane ze sobą byłyby prace harcerstwa i wszystkich czynników zainteresowanych wychowaniem technicznym w Polsce.

W związku z tym Naczelna Rada Harcerska zaleca Główną Kwaterę Harcerstwa przeprowadzenie rozmów w sprawie utworzenia przy Komitecie d/s Techniki odpowiedniej komórki koordynującej całokształt spraw związanych z krzewieniem kultury technicznej wśród młodzieży.

Przewodniczący Zebrania

(—) Antoni Włodek, hm.

UCHWAŁA NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

z dnia 14.II.1960 r.

W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA TERMINU ZJAZDÓW CHORĄGWI

Naczelna Rada Harcerska przedłuża termin Zjazdów Chorągwi na miesiąc marzec 1960 r.

Przedłużenie terminu o miesiąc w stosunku do

Uchwały z dnia 7.VI.1959 r. nastąpiło na umotywowaną prośbę Gdańskiej i Lubelskiej Komendy Chorągwi złożoną za pośrednictwem GKH.

Przewodniczący Zebrania

(—) Antoni Włodek, hm.

UCHWAŁA NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

z dnia 14.II.1960 r.

W SPRAWIE SKŁADU GKH

Naczelna Rada Harcerska na wniosek Naczelnika Harcerstwa powołuje w skład Główną Kwaterę Harcerstwa hm. Mieczysława Krajewskiego.

Przewodniczący Zebrania

(—) Antoni Włodek, hm.

POLECAJCIE MŁODZIEŻY HARCERSKIEJ

KALENDARZYK OPTYMISTYCZNY NA ROK 1960

s. 232, plastik, zł 14.—

Do nabycia w kioskach „Ruchu”, składnicach CSH i księgarniach „DK”.

**UCHWAŁA
NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ**

z dnia 14.II.1960 r.

**O NIEKTÓRYCH ZADANIACH WYCHOWAWCZYCH ZWIĄZANYCH Z OŻYWIENIEM TENDENCJI
ODWETOWYCH I FASZYSTOWSKICH W NRF**

Fakty są wszystkim znane z doniesień prasy. Od ostatnich dni ubiegłego roku trwają w Niemieckiej Republice Federalnej szczególnie haniebne i zuchwale wybryki elementów odwetowych i faszystowskich. Jawne dowody potwierdziły, że duch hitleryzmu nie został tam jeszcze wykarczowany, skoro sprawcami ekscesów są młodzi ludzie, wychowani po rozgromieniu III Rzeszy. Pojęło tę prawdę nawet wielu spośród tych, którzy dopatrywali się w bońskim państwie jednego z bastionów burżuazyjnej demokracji. Oburzenie i niepokój ludzi, którzy pamiętają okrucieństwa ostatniej wojny światowej i nie zapomnieli, kto za nią ponosi odpowiedzialność — są w pełni usprawiedliwione.

Polski ruch młodzieżowy dał wyraz swemu stanowiisku w opublikowanej przed kilku tygodniami deklaracji protestacyjnej Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Związek Harcerstwa Polskiego jest współautorem tej deklaracji i wyraża ona w pełni również nasze poglądy. Celem niniejszej uchwały Naczelnej Rady Harcerskiej jest więc sformułowanie wniosków, jakie z wydarzeń w NRF wynikają dla wychowawców, a tym samym dla naszej pracy z młodzieżą.

Młodzież nie może rosnąć w obojętności wobec naczelnych konfliktów dzisiejszego świata. Jesteśmy świadkami starcia między dwiema sprzecznymi tendencjami ideowo-politycznymi. Jedna z nich tkwi głęboko w humanistycznych tradycjach ludzkości: to program pokojowego współistnienia. Drugą ożywiają siły zimnej wojny.

Na każdym wychowawcy spoczywa odpowiedzialność za wprowadzenie młodzieży w te zagadnienia. Rozwijająca się z wiekiem orientacja w nich, coraz pełniejsze pojmowanie mechanizmów społecznych — stanowią w naszych czasach niezbędne elementy przygotowania do życia w społeczeństwie.

W tym świetle ukazuje się tym wyraźniej konieczność nasilenia naszych wysiłków wychowawczych w pewnych zwłaszcza dziedzinach.

1. Młodzież garnie się do wielkich idei. Należy bez wątplenia do takich idei idea pokojowego współistnienia. Młode pokolenie musi przy tym wiedzieć, że szansa urzeczywistnienia tej idei opiera się na sile i jedności obozu socjalistycznego, na solidarności ruchów postępowych i wyzwoleniczych całego świata, w tym również demokratycznej młodzieży. Młode pokolenie musi zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie pokojowemu współistnieniu narodów zagrażają.

Gawęda, wykorzystująca odpowiednie motywy uczuciowe i racjonalne; zaakcentowanie tej problematyki

w obchodach Światowego Tygodnia Młodzieży (21—28.III), Dnia Walki Młodzieży przeciw kolonializmowi, o Pokojowe Współistnienie (24.IV.) w pracy związanej z przygotowaniem do Święta Pracy i z realizacją Miesiąca Przyjaźni; zapoznanie młodzieży szkolnej z aktualnymi wydarzeniami przy pomocy wykonanej przez harcerzy gazetki ściennej — oto niektóre formy, które w zależności od wieku dzieci i młodzieży mogą służyć osiągnięciu wskazanych celów.

2. W wychowaniu internacjonalistycznym istotne znaczenie posiada zaznajamianie młodzieży z prawidłową oceną zjawisk, zajmowanie właściwej postawy emocjonalnej i rozumowej. Słowa „faszyzm“, „hitleryzm“, „nacjonalizm“, „antyfaszyzm“, powinny budzić określone skojarzenia — nawet gdy dziecko nie obejmuje w pełni ich treści.

Szczególnej roli nabiera szersze niż dotąd uświadamianie dzieciom i młodzieży stanowiska politycznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej i rezultatów reedukacji społeczeństwa w NRD; zapoznanie harcerzy z walką, którą toczyli przeciw hitleryzmowi antyfašcyści niemieccy w kraju i na emigracji — ramię w ramię z bojownikami innych krajów. Szerszej popularyzacji wymaga postawa i walka tych sił — zwłaszcza ugrupowań młodzieżowych, które w Niemieckiej Republice Federalnej przeciwstawiają się militaryzacji, odwetowcom i antysemityzmowi.

Szczególnie pomocne dla realizacji tych zadań będzie rozwijanie bezpośrednich kontaktów między młodzieżą i drużynami naszego Związku i Organizacji Pionierskiej im. Thälmana. Należy organizować spotkania z osobami, które były w NRD. Kręgi Pracy powinny przewidzieć na swych zbiórkach informację o sytuacji międzynarodowej, dyskusję o formach i aktualnych zadaniach wychowania internacjonalistycznego itp.

3. Na tle wystąpień przeciw ekscesom i kształtowania właściwej ich oceny, szczególnego znaczenia nabiera sprawa właściwego wychowania dzieci polskich i żydowskich w naszych drużynach i klasach szkolnych i kształtowania właściwej aktywnej postawy przeciw wszelkim próbom dyskryminacji zarówno w szkole jak i w środowisku.

4. Wobec towarzyszącej ekscesom w NRF propagandy rewizjonistycznej nabiera doniosłości wychowawczej problem trwałości granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie, trwałej przynależności Ziemi Zachodnich do Polski. W naszej działalności dajemy wyraz przywiązaniu harcerzy do Ziemi Zachodnich — szczególnie w chorągwiach zachodnich i północnych. Drużyny harcerskie nie mogą pozostawać na uboczu, jeśli w ich środowisku stosunki między ludnością autochtoniczną a napływową nie układają się pomyślnie. Potrzebne jest większe popularyzowanie dorobku kulturalnego Ziemi Zachodnich w innych regionach kraju.

Problematyce Ziemi Zachodnich poświęcaliśmy w naszej dotychczasowej pracy wiele uwagi. Stwarzają dobre podstawy dla dalszej działalności programy chorągwi z tych terenów; akcje w rodzaju Harcerskiej Służby Ziemi Lubuskiej, „Osada”, „Perkoz” i „Kormoran”, „Warmia i Mazury” — mają tym większe znaczenie wychowawcze, że wiążą z Ziemiami Zachodnimi młodzież harcerską Polski centralnej.

Naczelna Rada Harcerska stwierdza, że realizacja wytycznych niniejszej uchwały powinna stać się obecnie jednym z najważniejszych zadań Głównej Kwatery Harcerstwa i komend chorągwi. Członkowie NRH i komend chorągwi są zobowiązani do udziału w zbiorach Kręgów Pracy poświęconych problemom wskazanym w uchwale. NRH zobowiązuje redakcje pism harcerskich do zamieszczenia odpowiednich materiałów, pomocnych w pracy drużyn i Kręgów Pracy.

Przewodniczący Zebrania

(—) Antoni Włodek, hm.

UCHWAŁA

NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

z dnia 14.II.1960 r.

W SPRAWIE UDZIAŁU ZHP W MŁODZIEŻOWYM ZŁOCIE GRUNWALDZKIM W LIPCU 1960 ROKU

Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych postanowił z okazji 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem zwołać w dniach 3—16.VII.1960 r. na Ziemi Warmińsko-Mazurskiej Młodzieżowy Złot Grunwaldzki.

Uchwała jest wyrazem jedności celów i dążeń młodzieży polskiej reprezentowanych przez ZMS, ZMW, ZHP i ZSP — inicjatorów i organizatorów Złotu.

Na Polach Grunwaldu przy wspólnych ogniskach, spotkaniach i wspólnym czynie społecznym zamyślamy nasze przywiązanie do prastarych Ziemi Polskich i naszą gorącą wolę walki o Pokój i Socjalizm.

Naczelna Rada Harcerska popierając w pełni uchwałę OKWOM-u i wyrażając pełną solidarność z zawartymi w uchwale założeniami Złotu wzywa wszystkie drużyny i druhow do aktywnego włączania się w prace przygotowawcze do Złotu.

Związek Harcerstwa Polskiego, jak i inne organizacje młodzieżowe, mogą poszczycić się wieloma osiągnięciami w pracy nad utrwalaniem łączności Ziemi Zachodnich z Macierzą i przybliżania 1000-letniej historii Państwa Polskiego dzieciom i młodzieży.

Nasze drużyny uczestniczą w akcji 1000 szkół na Tysiąclecie i pomagają w prowadzeniu prac archeologicznych.

„WiM”, „HAK”, „Osada”, „Złocieniec i Kołobrzeg”, „Rajd Nadodrzański”, „Rajd Pomorski”, „Wrastamy

w ziemię ojców”, „Perkoz”, „Kormoran”, „Bieszczady” to symbole wyrażające codzienną treść życia i pracy drużyn harcerskich. Symbole przywiązania do historii i zaangażowania w sprawy teraźniejszości.

Niech w roku bieżącym prace te nabiorą szczególnego rozmachu. Niech praca przygotowawcza do złotu służy pomnażaniu naszych osiągnięć w tej dziedzinie. Niech każdy harcerz i instruktor, nawet nie biorący bezpośredniego udziału w Złocie, stara się wnieść swój udział do obchodów Tysiąclecia.

W lipcu tysiące harcerzy poniosą na Ziemię Warmińsko-Mazurską i na Pola Grunwaldzkie radość życia i wolę walki o lepsze jutro naszej Ojczyzny.

Będzie to dla nas ziemia szczególnie bliska i znajoma. W ubiegłym roku ponad tysiąc instruktorów Związku uczestniczyło w Złocie na Polach Grunwaldu. Złot ten był dla nas poważną próbą sił. Wykazał jak wiele można zdziałać w gromadzie, jak duże jest przywiązanie młodzieży do tych ziem.

* * *

Naczelna Rada Harcerska upoważnia Główną Kwaterę Harcerstwa do podjęcia odpowiednich uchwał w sprawach programu NRH i organizacji Złotu.

Przewodniczący Zebrania

(—) Antoni Włodek, hm.

SPROSTOWANIE

W Nr 6(16) Wiadomości Urzędowych, listopad — grudzień 1959 r. w Uchwale Naczelnej Rady Harcerskiej z dnia 9 listopada w sprawie zatwierdzenia składu Komisji Pedagogicznej NRH omyłkowo opuszczono nazwiska Druhow:

hm. Janina Cieliszak

hm. Zbigniew Czarnuch

hm. Stanisław Dąbrowski

hm. Czesław Dejnarowicz

hm. Wiktoria Dewitowa

hm. Stanisław Dul

hm. Tadeusz Dziubiński.

Za tę pomyłkę wyżej wymienionych Druhow serdecznie przepraszamy.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
GŁÓWNA KWATERA HARCERSTWA

Warszawa, 1 stycznia 1960 r.

ROZKAZ L. 1/60

Wszystkim Druhnom i Druhom, Drużynom, Komendom Hufców oraz Chorągwi, które nadesłały życzenia noworoczne, składam w imieniu własnym i Głównej Kwatery Harcerstwa serdeczne podziękowanie.

1. ZARZĄDZENIA STAŁE OBOWIĄZUJĄCE

1.1. Zatwierdzenie instrukcji i regulaminów.

Zatwierdzam „Regulamin książeczek służbowych instruktorskich”, stanowiący załącznik do niniejszego rozkazu.

Równocześnie unieważniam „Regulamin książeczek służbowych instruktorskich”, stanowiący załącznik do Rozkazu GKH L.3/58 z dnia 1.III.1958 r.

6. CHORĄGWIE

6.1. Przyjęcie do wiadomości wyników wyborów.

Przyjmuję do wiadomości wyniki wyborów do władz Chorągwi Koszalińskiej, odbytych w dniu 6.XII.1959 r.:

Komenda Chorągwi:

hm. Paweł Blum
phm. Maria Dauksza
phm. Florian Juszkiewicz
phm. Tadeusz Kwaśniewski
phm. Jerzy Miller
hm. Wanda Miller
hm. Tadeusz Poznański
hm. Sylwester Rzemieniecki
phm. Wiesław Stasiński
hm. Eligiusz Szpernalowski
phm. Czesław Zienkiewicz

Komisja Rewizyjna — członkowie:

phm. Jerzy Fidos
phm. Michał Króchmal
hm. Tadeusz Lenartowski
phm. Edwin Mańczyk
hm. Jerzy Pulsakowski

z-cy członków:

phm. Zygmunt Gajda
pwd. Eugenia Korneluk

Odwoluję ze składu Komendy Chorągwi Zielonogórskiej phm. Benedykta Piekarskiego.

6.2. Mianowania komendantów chorągwi.

Mianuję Komendantem Chorągwi Koszalińskiej hm. Jerzego Millera (z ważnością od dnia 6.XII.1959 r.).

6.3. Inne mianowania w komendach chorągwi.

W Komendzie Chorągwi Białostockiej mianuję:

Kierownik Wydz. Organizacyjnego — hm. Tadeusz Linda (z ważnością od dnia 1.II. 1959 r.)

Kierownik Działu Programowego — phm. Jerzy Łupański (z ważnością od dnia 1.IX.1959 r.)

Kierownik Wydz. Kształcenia i Młodz. Starszej — phm. Jerzy Łupański (z ważnością od dnia 1.III.1959 r.)

Kierownik Wydz. Propagandy — pwd. Wirgiliusz Młyniczuk (z ważnością od dnia 1.IX.1959 r.)

Szef Sztabu „Wieś” — hm. Wojciech Padyjasek (z ważnością od dnia 15.X.1959 r.)

Komendant HOT — pwd. Waldemar Soltys (z ważnością od dnia 15.X.1959 r.)

Z-ca Kier. Wydz. Zuchów — phm. Stanisław Wasilewski (z ważnością od dnia 15.X.1959 r.)

W Komendzie Chorągwi Koszalińskiej mianuję (z ważnością od dnia 6.XII.1959 r.):

Z-ca Komendanta Chorągwi — hm. Sylwester Rzemieniecki

Z-ca Komendanta Chorągwi — hm. Eligiusz Szpernalowski

W Komendzie Chorągwi Krakowskiej mianuję:

Z-ca Komendanta Chorągwi — hm. Jan Bojan

Kierownik Wydz. Kształcenia Kadry — hm. Maria Lyczko

Kierownik Wydz. Drużyn Miejskich Młodszych — phm. Maria Bocheńska

Kierownik Wydz. Drużyn Starszych — hm. Jerzy Grochal

Kierownik Wydz. Drużyn Wiejskich — hm. Anna Szeliga

Kierownik Wydz. Specjalności — hm. Janusz Andrúsikiewicz

Kierownik Działu Zuchów — hm. Leon Dmytrowski

Kierownik Wydz. Kształcenia Kadry — hm. Leon Dmytrowski

Kierownik Wydz. Pracy Drużyn Zuch. — hm. Zygmunt Jamroży

Kierownik Wydz. Programowego Ofensywy Zuch. — phm. Irena Faliszewska

Kierownik Działu Organizacyjnego — hm. Jan Bojan

Kierownik Wydz. Organizacyjnego — phm. Sylwester Sadek

Kierownik Wydz. Fin.-Gospodarczego — pwd. Zbigniew Celiński

Kierownik Wydz. Obozów — hm. Władysław Piliński

Kierownik Wydz. Propagandy — phm. Bolesław Szulc

Kierownik Wydz. Przyjaciół Harcerstwa — hm. Tadeusz Świąder

Kierownik Sam. Ref. Ewidencji Instruktorów i Za-trudnienia — phm. Leszek Watycha

Sekretarz Komendy — phm. Wincenty Cieślewicz

6.4. Mianowania członków komisji prób.

Mianuję członkiem Komisji Prób Instruktorskich na Stopnie Przewodnika(czki) i Podharcemistrza(yni) Specjalności Zuchowej przy Komendzie Chorągwi Lubelskiej hm. Marię Waśniewską.

6.6. Inne zwolnienia w komendach chorągwi.

W Komendzie Chorągwi Białostockiej zwalniam z funkcji:

Kierownik Wydz. Organizacyjnego — phm. Konstanty Multan (z ważnością od dnia 31.I.1959 r.)

Szef Sztabu „Miasto” — phm. Marian Jakubowski (z ważnością od dnia 28.II.1959 r.)

Kierownik Ref. HSI — phm. Jerzy Lupiński (z ważnością od dnia 28.II.1959 r.)

Szef Sztabu „Wieś” — hm. Helena Matyskiel (z ważnością od dnia 31.VIII.1959 r.)

Kierownik Wydz. Fin.-Gospodarczego — phm. Eugeniusz Pietraszkiewicz (z ważnością od dnia 31.VIII.1959 r.)

W Komendzie Chorągwi Krakowskiej zwalniam z pełnionych funkcji cały dotychczasowy skład Komendy.

W Komendzie Chorągwi Mazowieckiej zwalniam z funkcji:

Kierownik Wydz. Młodzieży Młodszej — hm. Paulina Chimkowska

Kierownik Wydz. Fin.-Gospodarczego — phm. Władysław Wieczorek

6.7. Zwolnienia w komisjach prób.

Zwalniam ze składu Komisji Prób Instruktorskich na Stopnie Przewodnika(czki) i Podharcemistrza(yni) Specjalności Zuchowej przy **Komendzie Chorągwi Lubelskiej** phm. Zofię Czubę.

8. MIANOWANIA INSTRUKTORÓW

8.1. Lista zarejestrowanych (zweryfikowanych) instruktorów.

Wykaz instruktorów zweryfikowanych przez Komisję Weryfikacyjną przy Głównej Kwaterze.

Główna Kwatera

Hanna Lutzowa — przewodnicząca

Lucjan Pędras — podharcemistrz

Chorągiew Kielecka

Wojciech Wolszczak — harcistrz

Chorągiew Mazowiecka

Zygmunt Szafran — podharcemistrz (z wnioskiem o mianowanie hm.)

8.2. Przyznanie stopnia harcistrza(yni).

Na wniosek Komisji Prób przyznaję stopień harcistrza(yni) następującym druhom i druhom:

Główna Kwatera

phm. Janusz Domagalik

phm. Adam Mazurek

phm. Marian Pionk

phm. Janina Wunderlich

phm. Maciej Zimiński

Chorągiew Białostocka

phm. Mieczysław Gauk

phm. Stanisław Glogier

phm. Marian Jakubowski

phm. Jerzy Mirosław Lupiński

phm. Waldemar Pylkowski

phm. Ryszard Woroniecki

Chorągiew Bydgoska

phm. Edmund Kolanowski

phm. Włodzimierz Kułaczkowski

phm. Zenobia Nieznańska

phm. Stanisław Olgrzymek

phm. Tadeusz Sadowski

phm. Ewelina Szyszko

Chorągiew Gdańska

phm. Zofia Dudulewicz

phm. Bogdan Rusinek

phm. Marian Socha

phm. Jerzy Świątkowski

phm. Stanisław Tysarczyk

Chorągiew Katowicka

phm. Michał Cubert

phm. Zdzisława Korzec

phm. Halina Kuczyńska

Chorągiew Krakowska

phm. Marian Mazurek

Chorągiew Lubelska

phm. Zbigniew Chmielewski

phm. Henryk Czarnobil

phm. Jerzy Górnicki

phm. Mieczysław Gregorowicz

phm. Jadwiga Kapłon

phm. Wanda Klamut

phm. Barbara Mineyko

phm. Teresa Starek

Chorągiew Łódzka

phm. Tadeusz Chudziak

phm. Maria Gidzińska

phm. Kazimierz Mamełka

phm. Lechosław Polakowski

phm. Zdzisław Przanowski

phm. Stanisław Zachmacz

Chorągiew Ziemi Łódzkiej

phm. Konstanty Kozioł

Chorągiew Warmińsko-Mazurska

phm. Tadeusz Dziadąg

phm. Ryszard Kielbowicz

Chorągiew Opolska

phm. Jan Szczepańczyk

Chorągiew Wielkopolska

phm. Marian Czywczyński

phm. Julian Dembiński

phm. Józef Garyga

phm. Danuta Henkówna

phm. Kazimierz Kasprzak

phm. Romuald Łożyński

phm. Edmund Niespodziany

phm. Eugenia Roszyk

phm. Stefan Tobolski

phm. Zdzisław Wałęsa

phm. Damian Wojciechowski

phm. Stefan Wojtkiewicz

Chorągiew Rzeszowska

phm. Jan Balawender
phm. Wilhelmina Bilińska
phm. Julian Burdzel
phm. Mieczysława Jankowska
phm. Wiesława Mazur
phm. Zofia Nowakowska
phm. Tadeusz Radwański
phm. Julian Szumelda
phm. Stanisław Włodarczyk
phm. Józef Złódkiewicz

Na wniosek Komisji Weryfikacyjnej przy Głównej Kwaterze przyznaje stopień harcmistrza phm. Zygmuntowi Szafranowi z Chorągwi Mazowieckiej.

8.3. Przyznanie stopnia podharcmistra(yni).

Na wniosek komisji prób przyznaje stopień podharcmistra(yni) następującym druhom i druhom:

Główna Kwatera

Stanisław Krzyżanowski
Jan Madej
Marta Nowomiejska
Józef Rykowski

Chorągiew Gdańska

Maria Biedrzyńska
Wiesława Jaroszewicz
Stanisław Jura
Elżbieta Kirkor
Halina Langner
Ryszard Langner
Krystyna Uznańska
Zdzisława Wiciak

Chorągiew Katowicka

Małgorzata Bieniek
Agnieszka Brzęczek
Maria Bujak
Emilia Czapla
Piotr Czyżewski
Anna Daszczyk
Erwin Dymek
Joanna Gabrych
Joanna Gajda
Anna Gordoń
Henryk Guzik
Aleksandra Gwizd
Filemon Hofman
Teresa Irek
Aniela Kamińska
Bonawentura Kubielski
Helena Konował
Weronika Kuder
Maria Lekstan
Wanda Małyska
Brygida Manowska
Wiesław Mierzwa
Maria Miglus
Tadeusz Mikulski
Herbert Mutke
Zdzisław Nowak
Henryk Palka
Józef Piszczek
Alojzy Plawecki

Eulalia Rogozińska
Jerzy Romanowski
Maria Rudkowska
Zbigniew Rusiński
Zdzisław Skalski
Antoni Sonsala
Janina Szczepankowska
Franciszek Szczęśniewski
Edyta Trelenberg
Zygmunt Wierus
Janusz Włodarski
Jan Zajac

Chorągiew Koszalińska

Apolonia Gutowska
Mieczysław Kocent
Jan Królewski
Stanisław Pawlik

Chorągiew Krakowska

Józef Budka
Antoni Dańda
Adela Golonka
Władysława Jarco
Maria Kasza
Tadeusz Kiełtaczyński
Zbigniew Krogulski
Władysława Podrazik
Władysław Różyło
Anna Urbańska

Chorągiew Warmińsko-Mazurska

Wacław Andruszkiewicz
Antoni Bielski
Józef Brzóska
Kazimiera Czarniak
Anna Licznarska
Zbigniew Matwiejczyk
Andrzej Reterski
Ignacy Sawicki
Bronisław Tomporowski
Filomena Ussowa
Roman Wachowicz
Zygmunt Więckowski
Alfons Wiśniewski
Mieczysław Wroczyński

Chorągiew Opolska

Teresa Komarnicka

Chorągiew Wielkopolska

Tadeusz Berus
Roman Czerniawski
Władysław Drzewiecki
Czesław Kaczmarek
Mieczysław Kaczmarek
Tadeusz Koczura
Barbara Przybył
Mieczysław Skarbek
Zygmunt Stelmach
Joachim Wojdowski

Chorągiew Zachodnio-Pomorska

Edmund Flis

Marian Pędziszczak
Jerzy Rachwał
Henryk Walkowiak

Chorągiew Warszawska

Stefan Marczak
Stefan Radomski
Jerzy Szczeciński

Chorągiew Mazowiecka

Zofia Cieślanka
Olgierd Fietkiewicz
Andrzej Gawroński
Lech Ratyński
Zbigniew Wiśniewski
Daniel Włodarczyk

Na wniosek Komisji Weryfikacyjnej przy Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej przyznaje stopień podharc-mistrza dh. Władysławowi Piosickiemu.

Na wniosek komisji prób przyznaje stopień podharc-mistrza(yni) ze specjalnością zuchową następującym druhnom i druhom:

Chorągiew Białostocka

Władysław Kamiński
Wanda Zakrzewska

Chorągiew Bydgoska

Genowefa Dwornikowska
Irena Grzelak
Gertruda Misz
Halina Nowak
Felicja Paetsek
Felicja Piontkówna
Tadeusz Purgat
Elżbieta Wurm
Halina Zasadzka

Chorągiew Kielecka

Leokadia Bogoń (z ważnością od dnia 1.VI.1959 r.)

Chorągiew Koszalińska

Irena Dybek
Irena Krzozuk

Chorągiew Lubelska

Urszula Ciechan
Franciszek Cybulski
Władysława Krukowska

Chorągiew Opolska

Edyta Kłosek (z ważnością od dnia 1.II.1959 r.)
Teresa Stajszczyk
Eulalia Sulińska
Anna Zuba (z ważnością od dnia 1.II.1959 r.)

Chorągiew Rzeszowska

Tadeusz Andrusiewicz
Cecylia Dudek
Jan Duplaga
Maria Dziuban
Zofia Kucharska
Jacek Magnowski

Wiktoria Siwiak
Franciszek Sondej
Jadwiga Wielgus

Chorągiew Mazowiecka

Marianna Rojek
Jan Walczak

Chorągiew Dolnośląska

Stefan Adamowicz
Tadeusz Mitrega
Danuta Zabawka-Jamrozik

8.5. Otwarcie próby na stopień harc-mistrza.

Otwieram próbę na stopień harc-mistrza(yni) nastę-pującym druhnom i druhom:

Chorągiew Gdańska

phm. Edmund Gruchała
phm. Faustyn Sokołowski
phm. Tadeusz Wójcik
phm. Bolesław Zatorski
phm. Zbigniew Żochowski

Chorągiew Kielecka

phm. Tadeusz Miarka

Chorągiew Krakowska

phm. Maria Bocheńska
phm. Józef Gnutek
phm. Aleksandra Hryniewiecka
phm. Sylwester Sadek
phm. Julian Toliński

Chorągiew Lubelska

phm. Jan Adach
phm. Maria Bednarz
phm. Bolesław Brzeziński
phm. Stanisław Chodak
phm. Stanisława Dziedzic
phm. Edward Garadiaz
phm. Wiktor Komszczyński
phm. Bogdan Lipiński
phm. Feliks Manciewicz
phm. Edward Mielnik
phm. Halina Romaniuk
phm. Tadeusz Sagadyn
phm. Zenon Sosnówka
phm. Józef Stasik
phm. Dariusz Swiech
phm. Aleksandra Sydof
phm. Tadeusz Szlonzak
phm. Roman Szyszka
phm. Józef Ulidowski

Chorągiew Opolska

phm. Józef Jaksiewicz
phm. Kazimierz Krych

Chorągiew Wielkopolska

phm. Tadeusz Berczyński
phm. Elżbieta Czepielindo
phm. Kazimierz Dyderski

phm. Tadeusz Fursewicz
phm. Stanisław Jurga
phm. Lech Krászewski
phm. Józef Kubicki
phm. Lechosław Nowakowski
phm. Hieronim Osiński
phm. Jerzy Tyc

Chorągiew Mazowiecka

phm. Eugeniusz Budny
phm. Jerzy Federowicz
phm. Stefan Filipiak
phm. Stanisław Guszowski
phm. Kazimierz Kowalski
phm. Władysław Krzywoń
phm. Helena Paplińska

phm. Bolesław Sianecki
phm. Helena Zdanowska
phm. Henryk Zuchowski
phm. Bogdan Żukowski

Chorągiew Dolnośląska

phm. Feliks Becella
phm. Anna Chomin
phm. Henryk Kaczmarek
phm. Janusz Karpiński
phm. Maksymilian Kotowicz
phm. Franciszek Niesłuchowski
phm. Anna Piątkowska
phm. Maria Putonowa
phm. Barbara Sobiś-Rabijewska
phm. Jadwiga Gorczyca-Skałowa

Czuwaj!

Naczelnik Harcerstwa
(—) Zofia Zakrzewska, hm.

Załącznik
do Rozkazu GKH L.1/60
z dnia 1.I.1960 r.

REGULAMIN

KSIĄŻECZEK SŁUŻBOWYCH INSTRUKTORSKICH

I. Zasady ogólne.

1. Zgodnie z „Regulaminem instruktorów ZHP” książeczka służbowa instruktorska jest dowodem przynależności do grona instruktorskiego Związku Harcerstwa Polskiego.

2. Książeczkę służbową instruktorską winni posiadać wszyscy instruktorzy ZHP — zarówno czynni jak i w rezerwie.

3. Książeczka służbowa instruktorska jest dokumentem wewnątrzorganizacyjnym i nie może służyć do legitymowania się poza Związkiem Harcerstwa Polskiego.

4. Druki książeczek służbowych są drukami ścisłego zarachowania.

5. Książeczki służbowe instruktorskie wydaje się instruktorom odpłatnie; odpłatność wynosi 2 zł za książeczkę.

II. Zasady wydawania książeczek służbowych instruktorów.

1. Podstawę do wydania książeczki służbowej instruktorskiej stanowią następujące dokumenty:

a) rozkaz władzy harcerskiej wydany po Zjeździe Łódzkim, stwierdzający weryfikację danej osoby jako instruktora albo przyznanie danej osobie stopnia instruktorskiego,

b) zobowiązanie instruktorskie podpisane przez daną osobę.

Uwaga: Osoby weryfikowane jako instruktorzy podpisują zobowiązanie ubiegając się o weryfikację; osoby mianowane w stopniu instruktorskim podpisują zobowiązanie przed mianowaniem albo niezwłocznie po mianowaniu.

c) wniosek instruktora o wydanie mu książeczki służbowej instruktorskiej (karta ewidencyjna instruktora ZHP wzór A1).

2. Książeczki służbowe instruktorskie wydają:

a) Główna Kwatera — instruktorom posiadającym przydział służbowy do władz naczelnych ZHP oraz instruktorom podlegającym mianowaniu na funkcje przez GKH,

b) komendy chorągwi — wszystkim pozostałym instruktorom.

III. Sposób wypełniania książeczki służbowej instruktorskiej.

1. Książeczka winna być wypełniona czytelnym piśmem, atramentem lub tuszem.

2. Adnotacje w książeczce winny zawierać dokładne nazwy rozkazów (np. Rozkaz Komendy Hufca w Puławach) oraz dokładne określenia funkcji (np. Drużynowy 17 Drużyny Harcerskiej w Sędziszowie); adnotacje winny być potwierdzone okrągłą pieczęcią władzy harcerskiej.

3. Fotografię w książeczce należy opieczetować w lewym dolnym rogu okrągłą pieczęcią władzy harcerskiej wydającej książeczkę.

4. Książeczkę na stronicy trzeciej mają prawo podpisywać Naczelnik Harcerstwa i komendanci chorągwi, a w razie ich nieobecności upoważnieni zastępcy.

5. W przypadku zmiany nazwiska instruktora posiadającego książeczkę, należy na stronicy trzeciej książeczki wpisać nowe nazwisko obok poprzedniego, a poprzednie przekreślić; zmianę tę potwierdza się podpisem i pieczęcią władzy harcerskiej. Fakt zmiany nazwiska należy również odnotować w rejestrach wydanych książeczek.

6. Na stronie zatytułowanej „Stopnie instruktorskie” należy wpisywać aktualnie posiadany przez instruktora stopień. W przypadku gdy instruktor był zweryfikowany, należy wpisywać datę i numer rozkazu, w którym ogłoszone weryfikację — zaznaczając „Weryfikacja”.

Instruktorom bez stopnia strony tej nie wypełnia się.

7. Na stronie zatytułowanej „Pełnione funkcje” — podaje się funkcje aktualnie pełnione, ogłoszone rozkazem władzy harcerskiej. W przypadku odwołania (zwolnienia) z funkcji należy wpisywać nazwę, datę i numer rozkazu odwołującego, zaznaczając „Zwolniony z funkcji”.

8. Ważność książeczki przedłuża się na okres jednego roku — corocznie, w zasadzie podczas kampanii zaliczania służby instruktorskiej i rejestracji instruktorów. Ważność książeczki przedłuża ta władza harcerska, która dokonuje zaliczania służby (rejestracji). Przedłużenie ważności w książeczkach podpisują Naczelnik Harcerstwa albo komendanci chorągwi lub instruktorzy przez nich upoważnieni.

9. Na stronie zatytułowanej „Ukończone kursy i obozy dla instruktorów” należy wpisywać kursy i obozy odbyte po Zjeździe Łódzkim. Adnotacje wpisuje komendant kursu (obozy) potwierdzając je podpisem i pieczęcią kursu (obozy), a w razie nieposiadania pieczęci kursu, pieczęcią władzy harcerskiej organizującej kurs (obóz). Adnotacje o kursach i obozach ukończonych przed terminem wystawienia książeczki wpisuje na podstawie wniosku (karty ewidencyjnej) władza harcerska wydająca książeczkę.

10. Kwartalne opłacanie składek instruktorskich potwierdza władza harcerska, w kasie której instruktor opłacił składki.

11. Na stronie zatytułowanej „Różne” wpisuje się dane o stwierdzeniu kategorii, zaliczeniu służby instruktorskiej i rejestracji. Można tu również wpisywać pochwały, kary itp.

Uwaga: Główna Kwatera może upoważnić komendy chorągwi, a komendy chorągwi hufcowych do wpisywania do książeczek służbowych instruktorskich — danych, o których mowa w pkt. 10 niniejszego regulaminu.

IV. Dokumentacja wydawania książeczek służbowych instruktorskich.

1. Podstawową dokumentację wydawania książeczek stanowią rejestry wydanych książeczek służbowych instruktorskich B1 i B2, których wzory stanowią załączniki do niniejszego regulaminu.

2. Komendy chorągwi otrzymują każdorazowo blankiety książeczek na pisemne zapotrzebowanie podpisane przez komendanta chorągwi. Pobiera je w GKH upoważniony przez komendanta chorągwi instruktor.

V. Przepisy końcowe.

1. W razie zawieszenia instruktora w czynnościach instruktorskich przez władzę harcerską lub komisję dyscyplinarną, książeczka winna być odebrana przez tę władzę lub komisję i przechowana do odwołania zawieszenia.

2. W razie usunięcia albo zwolnienia instruktora z ZHP, książeczka winna być odebrana i przechowana wraz z aktami danego instruktora. Instruktor zwolniony z ZHP może zatrzymać książeczkę służbową instruktorską w celach pamiątkowych — po jej unieważnieniu.

3. W przypadku zagubienia lub skradzenia książeczki należy drogą służbową zgłosić to w jak najkrótszym terminie do tej władzy harcerskiej, która wydała książeczkę, podając serię i numer książeczki oraz okoliczności zagubienia (skradzenia). Władza harcerska ma obowiązek ogłosić w „Wiadomościach Urzędowych” unieważnienie książeczki; winna ona również wydać instruktorowi drugą książeczkę.

Wzór B1

REJESTR WYDANYCH KSIĄŻECZEK SŁUŻBOWYCH INSTRUKTORSKICH

Lp.	Imię i nazwisko	Hufiec	Seria i nr książeczki	Data wydania książeczki	Odpłatność za książeczkę	Pokwitowanie odbioru	Uwagi

Rejestr wydanych książeczek służbowych instruktorskich wzór B1 należy prowadzić według kolejnych numerów książeczek. W przypadku zniszczenia książeczki

— należy sporządzić protokół zniszczenia, podając serię i numer książeczki; w uwagach zaznaczyć, że książeczka o tym numerze została wycofana.

Wzór B2

REJESTR WYDANYCH KSIĄŻECZEK SŁUŻBOWYCH INSTRUKTORSKICH

Lp.	Imię i nazwisko	Seria i numer książeczki	Uwagi

Rejestr wydanych książeczek służbowych instruktorskich wzór B2 należy prowadzić dla każdego hufca — (komendy chorągwi) oddzielnie.

ZWIAZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
GŁÓWNA KWATERA HARCERSTWA

Warszawa, dnia 10 stycznia 1960 r.

ROZKAZ L.2/60

8. MIANOWANIA INSTRUKTORÓW

8.1. Lista zarejestrowanych instruktorów.

Stwierdzam, że następujący drużny i druhowie byli w dniu 15 listopada 1959 r. **instruktorami(kami) czynnymi** i zaliczam im służbę instruktorską w roku harcerskim 1958/59:

Główna Kwatera

hm. Stanisław Bohdanowicz
hm. Witold Bublewski
hm. Janina Cieliszak
hm. Henryk Czukin
hm. Jolanta Chelstowska
hm. Krystyna Dąbrowska
hm. Janusz Domagalik
hm. Danuta Dyja
hm. Janina Dymecka
hm. Jerzy Klima
hm. Jerzy Majka
hm. Adam Mazurek
hm. Władysław Pancerz
hm. Henryk Piątkowski
hm. Marian Pionk
hm. Mieczysław Siemieński
hm. Stefan Słysz
hm. Zdzisława Szkoda
hm. Krystyna Wnuk
hm. Janina Wunderlich
hm. Zofia Zakrzewska
hm. Maciej Zimiński
phm. Zofia Banaszkiewicz
phm. Elżbieta Biele
phm. Wacław Bisko
phm. Stanisław Borowiecki
phm. Władysław Drapella
phm. Danuta Głuszek
phm. Elżbieta Gotowiec
phm. Jadwiga Góralewska
phm. Anna Grzybowiecka
phm. Andrzej Jakubicz
phm. Jerzy Jankowski
phm. Jerzy Kasprzak
phm. Janusz Kawka
phm. Nelly Krysztopik
phm. Anna Krzemińska
phm. Włodzimierz Liziniewicz
phm. Anna Loskowa
phm. Maria Malus
phm. Romuald Materski
phm. Marta Nowomiejska
phm. Zbigniew Pawłowski
phm. Barbara Skórska
phm. Władysław Stablewski
phm. Zygmunt Wediuk
pwd. Witold Stankiewicz

Chorągiew Białostocka

hm. Jan Jędrachowicz

Chorągiew Bydgoska

hm. Przesława Zielonacka

Chorągiew Gdańska

hm. Leopold Adamcic
hm. Weronika Barszczyńska
hm. Ryszard Bilski
hm. Piotr Cieślowski
hm. Henryk Daun
hm. Teodor Délong
hm. Bożena Domańska
hm. Helena Filipiukowa
hm. Aleksandra Galińska
hm. Józef Grzesiak
hm. Kazimierz Janowski
hm. Anna Jaśkiewicz
hm. Henryk Jeziorski
hm. Zdzisław Józefowicz
hm. Witold Kaczmarek
hm. Irena Konieczna
hm. Adam Lenger
hm. Kazimierz Leja
hm. Jerzy Litwiński
hm. Jadwiga Luśniak
hm. Ryszard Michniewicz-Juchniewicz
hm. Jan Machutta
hm. Janina Mrozowska
hm. Kazimierz Nowicki
hm. Jerzy Pawłowski
hm. Franciszek Piechowski
hm. Bolesław Polkowski
hm. Mieczysław Preis
hm. Zofia Pykosz
hm. Kazimierz Pyzik
hm. Bronisław Ropel
hm. Stanisław Seweryn
hm. Maria Skrzyszewska
hm. Lucyna Słupińska
hm. Antoni Śmiejan
hm. Stanisław Sobieniak
hm. Zofia Szelestowska
hm. Irena Szymborska
hm. Henryk Szymański
hm. Ferdynand Trapp
hm. Krystyna Trappowa
hm. Antoni Wróbel
phm. Irena Droń
phm. Jan Górzewski
phm. Maria Kozińska
phm. Wojciech Posadzki
phm. Jarosław Wróblewski
phm. Janusz Wysoczański
pwd. Józef Gajda

Chorągiew Kielecka

hm. Witold Banaszak
hm. Stanisław Filipkowski
hm. Elżbieta Gargul
hm. Tadeusz Król
hm. Natalia Machałowa
hm. Marian Stachurski
hm. Alfred Wiktorowski
hm. Wojciech Wolszczak
phm. Stanisław Panek
phm. Henryk Winiarski
phm. Alicja Zychowicz

Chorągiew Krakowska

hm. Anna Andrusikiewicz
hm. Janusz Andrusikiewicz
hm. Tadeusz Barczyk
hm. Jan Bojan
hm. Jan Bugajski
hm. Andrzej Bukowski
hm. Franciszek Dębski
hm. Leon Dmytrowski
hm. Włodzimierz Głębowicz
hm. Krystyna Gorgoń
hm. Irena Grodecka
hm. Aniela Holda
hm. Zygmunt Jamroży
hm. Stanisław Kieres
hm. Jadwiga Kordylewska
hm. Mieczysław Kucharski
hm. Stanisława Lachowicz
hm. Juliusz Langer
hm. Maria Lyczko
hm. Ignacy Magiera
hm. Irena Marszałek
hm. Edward Martyka
hm. Bronisław Mikrut
hm. Stanisław Miroszewski
hm. Tadeusz Mitera
hm. Bogusław Molenda
hm. Roman Ney
hm. Zofia Ozaist
hm. Eugeniusz Pawłowski
hm. Jan Piechowski
hm. Władysław Piliński
hm. Władysław Pyrich
hm. Bogusław Rybski
hm. Zofia Rymarówna
hm. Tadeusz Skimina
hm. Zbigniew Starzyk
hm. Ryszard Stefański
hm. Jadwiga Stolarczyk
hm. Józefa Struś
hm. Tadeusz Świader
hm. Anna Szeliga
hm. Bronisława Szczepaniec
hm. Władysław Szczygieł
hm. Władysław Tatomir
hm. Kazimierz Tomillo
hm. Jadwiga Trylska
hm. Ludwik Wacławek
hm. Tadeusz Wenda
hm. Wacław Wierzewski
hm. Franciszek Witkowski

hm. Franciszek Zachuta
hm. Zbigniew Zahorski
hm. Emilia Zielińska
hm. Janina Zytkowicz

Chorągiew Ziemi Łódzkiej

phm. Jan Rosiecki

Chorągiew Warmińsko-Mazurska

hm. Jan Bojarski
hm. Kazimierz Grynis
hm. Barbara Jankowska
hm. Zbigniew Januszko
hm. Olgierd Lewicki
hm. Witold Okulewicz
hm. Jadwiga Ulanowska
phm. Piotr Banach

Chorągiew Wielkopolska

hm. Edmund Brenajs
hm. Zdzisława Brzezińska
hm. Halina Całkowa
hm. Maria Czerniejewska
hm. Jerzy Gaj
hm. Dyonizy Gielnik
hm. Józef Krugielka
hm. Hieronim Ławniczak
hm. Tadeusz Magacz
hm. Leon Pawlak
hm. Henryk Sitarek
hm. Leonard Walony
hm. Sylwester Wietrzykowski
phm. Romuald Łożyński

Chorągiew Warszawska

hm. Kazimierz Ciesielski
hm. Teodor Gajewski
hm. Jadwiga Gronostajska
hm. Henryk Kośła
hm. Irena Kubisztal
hm. Krystyna Pochwalska
hm. Władysław Skoraczewski
hm. Stefan Sosnowski

Chorągiew Mazowiecka

hm. Jan Piasecki
hm. Piotr Reluga
hm. Wiktor Śniegucki

Chorągiew Dolnośląska

hm. Czesław Kania
hm. Zofia Skala
hm. Ludwik Szopa

Stwierdzam, że następujący drużyny i druhowie byli w dniu 15 listopada 1959 r. **instruktorami(kami) w rezerwie** i zarządzam zarejestrowanie ich w spisie instruktoerek i instruktorów ZHP według stanu na ten dzień:

Główna Kwatera

hm. Kazimierz Czajkowski
hm. Maria Pilchowa
phm. Bogumiła Kosmala

Maria Danel
Zdzisław Szmidt

Chorągiew Bydgoska

hm. Maria Zielonacka

Chorągiew Gdańska

hm. Tadeusz Dylski
hm. Maria Krynicka
hm. Maria Ostrowska
hm. Zofia Polkowska
hm. Jan Stróżyński
hm. Paweł Szeffa
hm. Jan Winklewski
phm. Marian Gozdawa-Nicoń

Chorągiew Kielecka

hm. Leszek Naskręt

Chorągiew Wielkopolska

hm. Czesław Karcza
hm. Marian Milewski

Chorągiew Rzeszowska

hm. Bolesław Bar

Chorągiew Warszawska

hm. Witold Wierzbowski

Chorągiew Mazowiecka

hm. Ignacy Brzozowski
hm. Mieczysław Cichocki
hm. Czesław Dyja
hm. Leon Gajdowski
hm. Ludwik Rymarz
hm. Andrzej Świerczyński

Czuwaj!

Naczelnik Harcerstwa

(—) Zofia Zakrzewska, hm.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
GŁÓWNA KWATERA HARCERSTWA

Warszawa, dnia 1.II.1960 r.

ROZKAZ L.3/60**3. WYDAWNICTWA****3.1. Wydawnictwa oficjalne i polecane.**

Podaję do wiadomości, że Wydawnictwo Harcerskie wydało ostatnio pozycję pt.: Nasz Zjazd (materiały z II Walnego Zjazdu ZHP).

Książkę tę należy włączyć do wszystkich bibliotek chorągwi, hufców, drużyn, ośrodków, kursów, obozów itp.

6. CHORĄGWIE**6.1. Przyjęcie do wiadomości wyników wyborów.**

Przyjmuję do wiadomości wyniki wyborów do władz chorągwi:

Chorągiew Łódzka (wybory w dniu 28.I.60 r.)

Komenda Chorągwi:

hm. Anna Dylikowa
hm. Leon Lewandowski
hm. Władysława Matuszewska
hm. Zbigniew Matuszewski
hm. Józef Niewiadomski
hm. Tadeusz Poklewski
hm. Lechosław Polakowski
phm. Wacław Polcer
phm. Mieczysław Zabicki

Komisja Rewizyjna

członkowie:

phm. Henryk Cieplucha
phm. Zenon Drzewiecki
hm. Józef Mazur

hm. Dominik Patora
hm. Stefania Szklarek
z-cy członków:
phm. Andrzej Bukowiecki
pwd. Zofia Darnikowska

Chorągiew Wielkopolska (wybory w dniu 24.I.1960 r.)

Komenda Chorągwi:

hm. Halina Calkowa
hm. Teresa Frasz
hm. Jerzy Gaj
hm. Jerzy Kokociński
hm. Romuald Łożyński
hm. Tadeusz Magacz
hm. Leon Pilarczyk
pwd. Mieczysław Pogorzelski
hm. Henryk Sitarek
hm. Jan Szajek
phm. Aleksander Szwarz
hm. Krystyna Wojciechowska
hm. Czesław Zakowski

Komisja Rewizyjna

członkowie:

phm. Jerzy Bojarski
hm. Stefan Kroma
pwd. Urszula Pacholczyk
hm. Walenty Paszkowski
hm. Maria Żarnowiecka

z-cy członków:

hm. Teodor Łagoda
hm. Zdzisław Wałęsa

Chorągiew Warszawska (wybory w dniu 24.I.1960 r.)

Komenda Chorągwi:

phm. Romuald Bauer
hm. Kazimierz Burchard
hm. Kazimierz Ciesielski
hm. Stefan Garwacki
phm. Leszek Gasztych
hm. Antonina Gurycka
hm. Eugeniusz Janc
phm. Alfred Janowski
hm. Mieczysław Kłos
hm. Sław Milewski
hm. Zofia Radwańska
phm. Andrzej Rzuchowski
hm. Bożena Strzałkowska
hm. Zygmunt Syrokowski
hm. Danuta Terlecka

Komisja Rewizyjna

członkowie:

phm. Leszek Fabrycki
phm. Henryk Górski
hm. Jadwiga Gronostajska
hm. Józef Kotowski
phm. Jerzy Przędzakowski

z-cy członków:

hm. Henryk Lenica-Lenicki
hm. Krystyna Telakowska

6.2. Mianowania komendantów chorągwi.

Mianuję Komendantami Chorągwi:

Chorągiew Łódzka — hm. Władysława Matuszewska
(z ważnością od dnia 28.I.1960 r.)
Chorągiew Wielkopolska — hm. Czesław Żakowski
(z ważnością od dnia 24.I.1960 r.)
Chorągiew Warszawska — hm. Antonina Gurycka
(z ważnością od dnia 24.I.1960 r.)

6.3. Inne mianowania w komendach chorągwi.

W Komendzie Chorągwi Warszawskiej mianuję
(z ważnością od dnia 24.I.1960 r.)

Z-ca Komendanta Chorągwi — hm. Stefan Garwacki
Z-ca Komendanta Chorągwi — hm. Kazimierz Burchard
Sekretarz Komendy Chorągwi — hm. Zofia Radwańska

6.4. Mianowania członków komisji prób.

Mianuję Komisję Prób Instruktorskich na Stopnie Przewodnika i Podharcemistrza Specjalności Zuchowej przy Komendzie Chorągwi Rzeszowskiej:

Przewodniczący — hm. Antoni Gromski
Sekretarz — phm. Stanisław Sikora
Członkowie — hm. Marian Szramowiat
phm. Stanisław Włodarczyk
phm. Stanisław Zwierzyński

Mianuję Sekretarzem Komisji Prób Instruktorskich na Stopnie Przewodnika i Podharcemistrza Specjalności Zuchowej przy Komendzie Chorągwi Dolnośląskiej
phm. Irenę Pińkowską.

6.7. Zwolnienia w komisjach prób.

Zwalniam dotychczasowy skład Komisji Prób Instruktorskich na Stopnie Przewodnika i Podharcemistrza Specjalności Zuchowej przy Komendzie Chorągwi Rzeszowskiej.

Zwalniam z funkcji Sekretarza Komisji Prób Instruktorskich na Stopnie Przewodnika i Podharcemistrza Specjalności Zuchowej przy Komendzie Chorągwi Dolnośląskiej
phm. Halinę Mędrak.

8. MIANOWANIE INSTRUKTORÓW

8.2. Przyznanie stopnia harcistrza(yni)

Na wniosek Komisji Prób przyznaję stopień harcistrza(yni) następującym druhom i druhom:

Chorągiew Gdańska

dz. Robert Łukowicz
phm. Konrad Marks
phm. Karolina Opuchlik
phm. Witold Rusiniak
phm. Albin Stangenberg
phm. Józef Szwedowski
phm. Alojzy Voigt

Chorągiew Kielecka

phm. Wacław Forowicz
phm. Jan Głuch
phm. Tadeusz Miarka
phm. Marian Stawiarz
phm. Kazimierz Stępień

Chorągiew Ziemi Łódzkiej

phm. Jerzy Budzyński
phm. Zdzisław Grobelny
phm. Józef Hołyst
phm. Zygmunt Luboński
phm. Czesław Lacwik
phm. Jan Rosiecki
phm. Tadeusz Witczak

Chorągiew Warmińsko-Mazurska

phm. Włodzimierz Chodyński
phm. Stefan Napiórkowski

Chorągiew Opolska

phm. Eugeniusz Broczkowski
phm. Waldemar Dankowski
phm. Leon Konopnicki
phm. Zdzisław Szawłowski

Chorągiew Zachodnio-Pomorska

phm. Antoni Zajac

Chorągiew Warszawska

phm. Jerzy Loretz
phm. Stanisław Korwin-Szymanowski

Chorągiew Zielonogórska

phm. Zbigniew Czarnuch
phm. Czesław Pierzgański

8.3. Przyznanie stopnia podharcemistrza(yni).

Na wniosek Komisji Prób przyznaję stopień podharcemistrza(yni) następującym druhom i druhom:

Główna Kwatera

Zbigniew Cendrowski
Wiktor Kinecki
Stanisława Sawińska

Chorągiew Kielecka

Wiesław Borchuch (z ważnością od dnia 1.II.1959 r.)
Tadeusz Baran " " " 15.VI.1959 r.)
Kazimierz Chudzik " " " "
Maciej Firkowski " " " "
Edward Fitas " " " "
Tadeusz Głowacki " " " "
Rajmund Groszek " " " "
Mieczysław Grzywacz " " " "
Genowefa Kacperczyk " " " "
Zbigniew Kieszek " " " "
Tadeusz Kniewski " " " "
Kazimierz Kolanowski " " " "
Jan Kotyza " " " "
Jan Luczak " " " "
Alfred Materek " " " "
Stefan Mazurkiewicz " " " "
Tadeusz Moroz " " " "
Tadeusz Paradowski " " " "
Piotr Pawelec " " " "
Jan Raźnikiewicz " " " "
Tadeusz Romański " " " "
Franciszek Siciński " " " "
Zdzisław Stefankiewicz " " " "
Aleksander Stępowski " " " "
Andrzej Szklarz " " " "
Stanisława Wilk " " " "
Kazimierz Witkowski " " " "
Stefan Zieliński " " " "
Józef Waczyński " " " 1.VII.1959 r.)
Danuta Kwiecińska " " " 1.X. 1959 r.)
Janusz Buda " " " 1.XII.1959 r.)
Marian Budzisz " " " "
Jan Czuber " " " "
Jerzy Drobik " " " "
Roman Grzanka " " " "
Henryk Gwóźdź " " " "
Zygmunt Huzarski " " " "
Edward Iwan " " " "
Ireneusz Jakubowski " " " "
Zygmunt Jakuszek " " " "
Jan Jaśkiewicz " " " "
Henryk Klameczyński " " " "
Józef Kordys " " " "
Stefan Kotlarz " " " "
Zbigniew Kropatsch " " " "
Edward Kuropatwa " " " "
Tadeusz Kurowski " " " "
Janusz Kuziński " " " "
Kazimiera Mazur " " " "
Aniela Nowocien " " " "
Kazimierz Orzechowski " " " "
Edmund Padewski " " " "
Stefan Piwowarczyk " " " "
Jan Placek " " " "
Stanisław Podpora " " " "
Czesław Podsiadło " " " "
Mieczysław Posłuszny " " " "
Helena Puszka " " " "

Zbigniew Smodrzewski (z ważn. od dnia 1.XII.1959 r.)

Mieczysław Szumilas " " " "
Bartłomiej Swiderski " " " "
Jerzy Utkowski " " " "
Jerzy Wojewoda " " " "
Stefan Zięba " " " "

Chorągiew Lubelska

Janina Czuryżkiewicz
Stanisław Godula
Bolesław Jasiński
Maria Jodkowska
Marcin Kasprzyk
Adela Kozłowska
Władysław Lipecki
Tadeusz Łomacz
Bogumiła Markiewicz
Maria Mirosław
Mikołaj Mysiuk
Ryszard Nowosad
Halina Orzeł
Krystyna Pielaszkiewicz
Hanna Pińczuk
Teodora Piotrowska
Tadeusz Purowski
Weronika Radomska
Czesław Sękowski
Władysława Trojnera
Władysław Tukendorf
Jan Weresiński
Alicja Wołowik
Henryk Wójcik

Chorągiew Łódzka

Cezary Rudziński
Tadeusz Socik

Chorągiew Ziemi Łódzkiej

Bogusław Cylke
Michał Frankiewicz
Władysław Górny
Józef Ira
Adam Izydorczyk
Adam Jakubowski
Tadeusz Jaworski
Helena Kałkowska
Stefania Kowalska
Władysław Olejniczak
Jan Pistek
Stanisław Popczyk
Waldemar Śledź

Chorągiew Warmińsko-Mazurska

Marian Knorowicz
Zdzisław Morawski

Chorągiew Opolska

Tadeusz Bagiński
Kazimierz Cieślak

Chorągiew Rzeszowska

Zbigniew Patryn
Bolesław Sikora (z ważnością od dnia 1.X.1959 r.)

Chorągiew Zachodnio-Pomorska

Cezary Bamber
 Andrzej Briks
 Józef Chroborowski
 Bohdan Giniewski
 Leopold Grab
 Henryk Jackowski
 Marek Kacperski
 Tadeusz Kaczmarczyk
 Jan Kosman
 Ryszard Krzeziński
 Maria Kuszyńska
 Jan Macyszyn
 Jan Makowski
 Zygmunt Markowski
 Franciszek Medyński
 Irena Michalik
 Adam Mrowiec
 Zygmunt Musielski
 Józef Pękała
 Kazimierz Ptak
 Krystyna Prymarczuk
 Jan Rutkowski
 Aleksander Skonieczny
 Stanisław Sobczak
 Andrzej Steciewicz
 Jerzy Tatoń
 Eugeniusz Warzocha
 Bolesław Wierzstod
 Walerian Żolnierek

Chorągiew Dolnośląska

Kazimierz Bednarski
 Ryszard Chmielewski
 Józef Chmurzyński
 Lech Janiszewski
 Jan Kolenda
 Jerzy Komorowski
 Zdzisław Kowalczyk
 Witold Korwin
 Jerzy Kotowski
 Jan Madera
 Włodzimierz Morawiecki
 Marian Pacek
 Franciszek Płaskoń
 Jan Rybotycki

Chorągiew Zielonogórska

Stanisław Kocielski
 Na wniosek Komisji Prób przyznaje stopień podharcemistrza(yni) ze specjalnością zuchową następującym druhom i druhom:

Chorągiew Gdańska

Anna Jatkowska
 Barbara Korzep
 Maria Rajska
 Julianna Smolibowska

Chorągiew Krakowska

Grażyna Fularska
 Janina Lach
 Andrzej Michalik
 Maria Pletty

Chorągiew Ziemi Łódzkiej

Stanisława Zakrzewska

Chorągiew Opolska

Hildegarda Latoń

Chorągiew Wielkopolska

Wojciech Brzęcki
 Czesław Kmiecik

Chorągiew Mazowiecka

Andrzej Czapnik

8.5. Otwarcie próby na stopień harcistrza(yni).

Otwieram próbę na stopień harcistrza(yni) następującym druhom i druhom:

Chorągiew Opolska

phm. Jan Antoniak
 phm. Antonina Biela
 phm. Borys Glazer
 phm. Marian Jędrzejewski
 phm. Jerzy Kamiński
 phm. Wiktor Mazur

Chorągiew Zielonogórska

phm. Irena Czmiel
 phm. Ryszard Kochanowski
 phm. Anna Widomska

**9. URLOPY, REZERWA, ZMIANY PRZYDZIAŁÓW,
 COFNIĘCIE STOPNI, KARY ORGANIZACYJNE,
 ZWOLNIENIA INSTRUKTORÓW**

9.1. Urlopy instruktorskie.

Udzielam urlopu instruktorskiego następującym druhom i druhom z Chorągwi Warszawskiej.
 hm. Wiktor Szeliński do dnia 1.IX.1960 r.
 hm. Barbara Wielgomas — do dnia 1.IX.1960 r.
 hm. Konrad Zembrzusi — do dnia 31.XII.1960 r.

9.7. Kary organizacyjne.

Podaję do wiadomości, że Centralna Komisja Dyscyplinarna przy NRH na posiedzeniu w dniu 28.I.1960 r. orzekła, iż hm. Czesław Mikulski z Chorągwi Mazowieckiej ponosi winę za eksploataowanie — bez uprawnień i zezwolenia — niesprawnego technicznie samochodu szkoleniowego „GAZ-67” oraz spowodowanie wypadku poważnego uszkodzenia samochodu — i wymierzyła hm. Cz. Mikulskiemu karę nagany.

Czuwaj!

Naczelnik Harcerstwa

(—) Zofia Zakrzewska, hm.

REFERAT O BUDŻECIE ZHP NA ROK 1960

wygłoszony na posiedzeniu

NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

w dniu 13 lutego 1960 r.

przez zastępcę Naczelnika Harcerstwa HM. JERZEGO ŻOŁNIERKIEWICZA

PRZEDŁOŻONY do zatwierdzenia Naczelnej Radzie Harcerskiej preliminarz budżetowy Związku na rok 1960 zamyka się po stronie wpływów i wydatków sumą 118 milionów złotych na działalność statutową oraz przewiduje 52.900 tys. zł wpływów i wydatków na akcję letnią.

Przedłożone członkom Naczelnej Rady Harcerskiej materiały mówią o tym, że budżet jest odbiciem działalności harcerstwa. Nasze plany i zamierzenia w tym zakresie są kontynuacją pracy prowadzonej przez nasz Związek w latach poprzednich, a zwłaszcza w 1959 r.

Ubiegły rok był bardzo ważnym okresem w życiu naszej Organizacji. Choć Związek niewiele w tym okresie wzrósł ilościowo, jednak poważnie okrzepł organizacyjnie i ujednolicił kierunek działania. Walny Zjazd w kwietniu ub.r. uchwalił Statut i wytyczne do programu pracy na lata 1959—61. Rada Ministrów nadała Statut i uznała Związek Harcerstwa Polskiego za Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Publicznej. Nadanie Statutu stworzyło podstawy prawne do uporządkowania majątku Związku.

Ścisłe powiązanie programu i budżetu

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że najważniejszą metodą kierowania pracą naszej organizacji jest kierowanie przez program, a ściślej — przez programy działania chorągwi i hufców. Wszystkie elementy kierowania Związkiem, a więc i budżet winny być podporządkowane zadaniom programowym.

Uchwały Walnego Zjazdu stworzyły sytuację, w której wszystkie instancje Związku, a zwłaszcza komendy chorągwi mają podstawy do opracowania własnych programów działania. Umocni to rolę kierowniczą komend i pozwoli na większą ich samodzielność.

W sformułowaniu „kierujemy przez program“ tkwi następująca treść: kierujemy działalnością Związku przez zespoły instruktorskie chorągwi i hufców, świadome swych zadań i wypracowujące programy pracy na tle sytuacji społeczno-politycznej własnego terenu.

Praca nad programami działania pozwoliła w wielu komendach skupić zespoły ludzi lepiej rozumiejących wspólne cele i zadania chorągwi. Rozszerzyła pogląd na działalność społeczną, wskazała że nie wystarczy sformułować zasadę pedagogiczną, ale trzeba określić bliżej teren działania i kryteria doboru zadań w ten sposób, aby rzeczywiście wprowadzały one młodzież w problemy współczesnego życia i jego przebudowę, aby mogły spełniać rolę wychowawczą.

Programy działania powstały już we wszystkich chorągwiach, są jednak w różnych etapach dopraco-

wywania. Ich najsłabszą częścią — obok spraw kadrowych — są zadania ekonomiczne.

Program i budżet w wielu wypadkach nie stanowią zwartej całości. Jedną z przyczyn tego stanu jest zapewne różnica w terminach prac nad programem i budżetem. W najbliższym czasie Główna Kwatera Harcerstwa winna wypracować w stosunku do programów działania chorągwi jednolite wymagania, dotyczące niektórych treści pracy oraz pewnych zasad formalnych. Pozwoli to uzyskać większą jednolitość pracy Związku a także w sposób właściwy powiąże je z budżetem i zadaniami ekonomicznymi.

W jednolitych elementach treści pracy winny znaleźć wyraz wspólne tendencje programowe, związane ze społeczno-polityczną sytuacją naszego kraju. Istnieje potrzeba sformułowania tych zadań w sposób zrozumiały dla młodzieży.

Wśród zadań programowych na pierwszy plan wysuwa się prowadzona w harcerstwie od dwóch lat ofensywa w sprawach kultury technicznej, która w związku z uchwałami IV Plenum KC PZPR nabrała specjalnej wagi. Ponieważ przedmiotem drugiego dnia naszych obrad będą sprawy związane z wychowaniem technicznym młodzieży, nie będę szerzej omawiał tego ważnego problemu. Należy jednak podkreślić potrzebę uwzględniania w programach rozwijania kultury technicznej — obok umiejętności technicznych — takich spraw jak stosunek do pracy i właściwa jej organizacja oraz ścisła więź z klasą robotniczą. Wszędzie tam gdzie istnieje możliwość, trzeba wiązać ośrodki i stacje techniczne z zakładami produkcyjnymi, w których należy szukać poważnego oparcia dla naszej pracy wychowawczej.

Najbliższym etapem naszej pracy jest — zapoczątkowane już w wielu hufcach — opracowanie programów działania hufców. Programy te, stanowiące integralną część programów chorągwi powinny być oparte o zadania społeczne, wynikające z potrzeb poszczególnych środowisk oraz o plany pracy Pracy. Należy w nich również uwzględniać sprawy gospodarcze hufca.

Brak jest jeszcze pomostu między programami działania chorągwi czy hufca a pracą drużyny. Drużynowy często rozumie nasz program, ale gdy stanie przed drużyną to nie zawsze wie co ma robić. Takim pomostem winno być wysunięcie przykładowych zadań wraz z ich metodyką oraz upowszechnianie ciekawych inicjatyw poszczególnych drużyn. Takim pomostem są Kręgi Pracy, które coraz bardziej poszerzają zasięg swej działalności i obok realizowania zadań kształcenia drużynowych w hufcach stają się ośrodkami inicjatywy programowej.

Jak podzieliliśmy fundusze

W pracy naszej organizacji winna obowiązywać bezwzględnie zasada, że wszystkie wpływy i wydatki znajdują swoje odbicie w księgowości i sprawozdawczości Związku. Dlatego musi istnieć jednolity system finansowy — od Głównej Kwatery, poprzez komendy chorągwi i hufców, do drużyn.

Budżet ZHP na 1960 rok jest — podobnie jak w roku ubiegłym — budżetem jednostek kierujących Związkiem to jest Komend i Ośrodków. Nie obejmuje on jeszcze gospodarki drużyn, co w najbliższym czasie winno ulec zmianie.

Jako zbiorczy budżet 24 jednostek budżetowych ZHP zawiera następujące procenty podziału sum:

19 Komend Chorągwi	— 78,8%
2 Ośrodki Szkoleniowe	— 3,7%
Centr. Harc. Ośrodek Techniczny	— 1,2%
Główna Kwatera Harcerstwa	— 9,3%
Budżet centralny	— 7,0%

W bieżącym roku Centralny Harcerski Ośrodek Techniczny został wydzielony jako samodzielna jednostka budżetowa. Niezbyt szczęśliwe w budżecie jest określenie „budżet centralny”, ponieważ sumy tam umieszczone są również przeznaczone dla terenu. Są to fundusze na zdecentralizowane inwestycje oraz rezerwa na pokrycie niedoborów w budżetach komend chorągwi w roku ubiegłym, a także na wprowadzanie i finansowanie nowych kierunków, których czasem na początku roku nie można przewidzieć.

W budżecie znajduje odbicie kierunek związany z oparciem naszej pracy o programy działania chorągwi. Wyrazem tego jest przeznaczenie 78,8% sum budżetu do dyspozycji komend chorągwi, ustalona wysokość dotacji oraz danie możliwości dokonywania zmian w ramach poszczególnych rozdziałów między paragrafami (jedynie zmiany między rozdziałami wymagają zgody Głównej Kwatery). Temu celowi służy również otrzymywanie środków na akcję letnią z rad narodowych oraz przeznaczenie wpływów z Centralnej Składnicy Harcerskiej dla tych jednostek, na terenie których działają placówki CSH.

Przewidziane w budżecie sumy były konsultowane z zainteresowanymi komendami chorągwi. Zmiany w stosunku do propozycji komend chorągwi dotyczyły przede wszystkim wysokości dotacji, która jest przecież uwarunkowana naszymi możliwościami. Na podstawie wyników statystycznych zostały wprowadzone zmiany dotyczące wpływów ze składek oraz sum na ryczałty dla drużynowych.

Kryteria przyznawania wysokości dotacji dla poszczególnych komend chorągwi nie zostały jeszcze w pełni określone. W przyszłym roku, opierając się o wyniki realizacji programów działania, statystykę, gospodarność itp. trzeba będzie bardziej wnikliwie dopracować podział sum budżetu.

Klimat — kadra — baza

Realizacja programów działania chorągwi i hufców wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na właściwy klimat wokół pracy harcerskiej, odpowiedni dobór kadry oraz dalszy rozwój bazy gospodarczej.

Na brak życzliwości dla harcerstwa chyba narzekać nie możemy. Raczej wszyscy popierają nasz Związek i dają temu bardzo często konkretny wyraz. Jednak nam nie chodzi o poparcie wynikające jedynie z sympatii dla harcerstwa. Zależy nam na zrozumieniu wagi naszej pracy. Zabiegamy o poparcie doceniające, że jesteśmy obok szkoły, domu i środowiska bardzo ważnym czynnikiem w wychowaniu dzieci i młodzieży. Opierając się w naszej pracy o szkołę ze swej strony wnosimy nowe elementy, cenne w procesie wychowawczym.

Skupiamy w harcerstwie kilkadziesiąt tysięcy ludzi różnych zawodów, którzy jako instruktorzy bezinteresownie pracują z młodzieżą. Pomaga nam w pracy kilkadziesiąt tysięcy przyjaciół harcerstwa, którzy włączyli się w sposób praktyczny do rozwiązywania problemów życia dzieci i młodzieży. Zrzeszamy w ZHP młodzież starszą, która pracuje z młodszymi (np. ruch zachowy). Młodzież harcerska sama również pracuje nad kształtowaniem swego charakteru. Wszystko to powoduje, że waga naszej pracy polega nie tylko na tym, że obejmujemy 600 tysięcy członków, a więc oddziałujemy na dużą ilość młodzieży, ale że jesteśmy poważnym ruchem społecznym.

Wyrazem uznania dla harcerstwa jest przeznaczenie mu wyraźnego miejsca w ogólnym systemie wychowania, co znajduje odbicie w szeregu ważnych dokumentach partyjnych i rządowych.

Wyrazem uznania jest również wysoka dotacja państwowa na pokrycie niektórych kosztów naszej działalności. Uzgodniona i zatwierdzona wstępnie przez Ministerstwo Oświaty dotacja wyrównawcza do budżetu w wysokości 103 443 000.— zł na rok 1960 jest o 2 258 000.— zł wyższa (tj. o 2%) niż przyznana w roku ubiegłym.

Fakt, że w trudnej sytuacji gospodarczej państwo przeznacza tak znaczną sumę dla naszego Związku wskazuje, jak wielką wagę przywiązuje się do naszej pracy. Ale to również zobowiązuje nas do oszczędnej i celowej gospodarki, do odpowiedniego dysponowania środkami otrzymanymi na działalność harcerstwa.

Pomoc ze strony państwa otrzymujemy również w postaci dotacji na akcje zlecone. Najważniejszą z nich jest akcja letnia, w ramach której z rad narodowych otrzymamy ponad 2 miliony złotych. Ponadto inne akcje jak np. prowadzone w 1959 r. przez Chorągiew Olsztyńską „Perkoz” i „Kormoran” gdzie rady narodowe zlecały zadania aktywizacji turystycznej różnych terenów związane były również z przekazywaniem na ten cel harcerstwu środków finansowych.

Pewne sumy otrzymujemy od organizacji takich jak PCK czy LPŻ na prowadzenie różnego rodzaju kursów specjalistycznych oraz z Centralnego Związku Spółdzielczego na zadania związane z krzewieniem idei spółdzielczych w ZHP.

Akcje zlecane naszej organizacji są wyrazem zaufania społeczeństwa do tego co robimy, wzmacniają powiązanie jednostek harcerskich ze środowiskiem i władzami terenowymi.

Kluczowym zagadnieniem dla pracy Związku jest kadra instruktorska. Stworzenie odpowiednich warunków, aby ludzie różnych zawodów chcieli pracować z młodzieżą i dobrze się czuli w naszym gronie zależy od wielu czynników. Przede wszystkim od społecznej

oceny prowadzonej pracy wychowawczej, wyrażającej się właściwym klimatem w zakładzie pracy zawodowej. Działalność w harcerstwie winna być ceniona podobnie jak wykonywanie społecznych zadań we własnym zakładzie pracy. Musimy szybko przezwyciężyć pojawiające się tu i ówdzie „uśmieszki“ w stosunku do instruktorów harcerskich, że dorośli ludzie a bawią się w dzieci. Główna Kwatera czyni starania, aby w najbliższym czasie zapadła uchwała Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie pomocy harcerstwu w pracy wychowawczej ze strony wszystkich ogniw związkowych. Pomoże ona stworzyć właściwy klimat w zakładach pracy w stosunku do instruktorów harcerskich oraz rozwiąże wiele konkretnych trudności, jak np. sprawy urlopów w miesiącach odpowiadających naszej akcji letniej oraz na szkolenia, praca na takiej zmianie, która umożliwi prowadzenie zajęć z młodzieżą itp.

Wewnątrz organizacji musimy również stworzyć odpowiednie warunki, aby instruktorzy harcerscy mogli poświęcić wolny od pracy zawodowej czas na pracę z młodzieżą. Sprawie tej służą m.in. ryczałty drużynowych. Etatowych drużynowych już nie posiadamy, zmniejszyliśmy również sumę przeznaczoną na ryczałty. Tymczasem — szczególnie na wsi — praca wielu drużynowych w harcerstwie uwarunkowana jest od pewnego ekwiwalentu materialnego. Ponieważ system ryczałtów nie stwarza możliwości zaspokojenia potrzeb związanych z pracą drużynowych, proponujemy rozszerzenie dotychczasowego systemu w formie funduszu drużynowych. W zależności od konkretnej sytuacji — przewidziane w budżetach hufców sumy będą mogły być przeznaczone na ryczałty, nagrody pieniężne czy rzeczowe lub pokrycie kosztów wspólnych imprez Kregu Pracy. Jeżeli Naczelna Rada Harcerska przyjmie to stanowisko Głównej Kwatery, zostanie sprecyzowany regulamin dla drużynowych.

Sprawa etatów w Związku jest od dawna przedmiotem dyskusji. Fundusze na płace pracowników etatowych stanowią poważną część wydatków naszej organizacji.

Kierowanie „na co dzień“ tak dużą organizacją wymaga aparatu etatowego. Harcerstwo posiada 1 604 etaty z czego w 454 hufcach, $\frac{2}{3}$ całej ilości. Reszta pracuje w 19 chorągwiach, 3 ośrodkach i Głównej Kwaterze. W przeliczeniu na ilość zrzeszonej młodzieży jeden pracownik wypada na 10—12 drużyn tzn. na około 360 młodzieży harcerskiej. Chociaż jest to ilość poważna, wydaje się, że nie jest jednak za duża. Najważniejsze jest jednak określenie, kto na stanowiskach etatowych pracuje. Należy dążyć, aby byli to ludzie, którzy gwarantują, że mogą dać z siebie dużo młodzieży, harcerstwu. Ludzie pełni zapału do pracy z młodzieżą, o dużych kwalifikacjach i wartościach wychowawczych. Taki cel miały nasze zakończone pomyślnym wynikiem starania o zmianę siatki płac. Czy zwiększony fundusz płac rzeczywiście temu służy? Na to pytanie trzeba szybko znaleźć odpowiedź. W praktyce nie zawsze jest najlepiej, podwyższona siatka płac chyba jeszcze nie w pełni została wykorzystana dla przyciągnięcia do pracy w Związku potrzebnych ludzi. Wśród ogólnej ilości pracowników etatowych za mało niestety pracuje bezpośrednio z młodzieżą. A w Związku przecież mamy instruktorów spośród ludzi różnych zawodów, a

więc i pracowników administracyjnych. Chyba powinno to znaleźć odbicie i w naszym aparacie i to jak najszybciej.

Mamy wiele dowodów, że pracownicy naszych instancji są w sumie ofiarni i ideowi. Postulujemy utrzymanie sum przeznaczonych na płace pracowników etatowych na poziomie roku ubiegłego. W ramach posiadanych środków będziemy dążyli do dalszego wzmocnienia aparatu w hufcach.

Mówiąc o kadrze należy poświęcić trochę uwagi sprawom szkolenia. Na szkolenie kadry została przeznaczona suma 17 762 000,— zł to jest o ponad 1,5 miliona złotych więcej niż w roku ubiegłym, a na poziomie roku 1958. W 1959 roku wydatki planowane na ten cel zostały przekroczone. Obecna kwota również nie wyczerpuje wszystkich potrzeb, ale niestety na więcej nas nie stać. Dlatego warto się zastanowić nad tym jak lepiej gospodarować sumami przeznaczonymi na szkolenie kadry. Trzeba zwrócić większą uwagę na szkolenie pozakursowe, na bliższą lokalizację ośrodków szkoleniowych. W tegorocznej akcji letniej nie przewidujemy masowego szkolenia instruktorów, natomiast największe nasilenie szkolenia przypadnie na okres zimowisk. Następną sprawą jest konieczność lepszego wykorzystywania naszych ośrodków szkoleniowych. Nas nie stać na przestoje. Nie możemy tracić pieniędzy i miejsca dlatego, że ktoś nie przyjechał bez istotnego nieraz powodu. Wiąże się z tym również właściwa rekrutacja kandydatów na kursy. Nie wolno tolerować wypadków przysyłania na kurs ludzi nieodpowiednich lub na każdy kurs tego samego człowieka. To jest szkodnictwo i marnotrawstwo pieniędzy. Szkolenie kadry musi być planowe i sumy na ten cel przeznaczone winny być lepiej wykorzystywane. Nie stać nas na inwestowanie w ludzi, którzy nie będą potem pracowali w harcerstwie. W roku bieżącym liczymy na lepsze rezultaty i bardziej gospodarne wykorzystywanie środków przeznaczonych na szkolenie kadry.

Program działalności harcerstwa wymaga również właściwej bazy gospodarczej, odpowiadającej potrzebom współczesnej młodzieży. Dążenie do stworzenia takiej bazy jest widoczne już od 1957 roku. Obok sprzętu obozowego posiadamy ośrodki i sprzęt wodny, ośrodki, stacje i sprzęt techniczny. Kierunek ten znajduje także odbicie w dalszych naszych zamierzeniach oraz w planie nakładów inwestycyjnych na 1960 rok. Również w 5-letnim planie inwestycji, który staramy się włączyć do Państwowego Planu Inwestycyjnego utrzymamy takie ustawienie.

Chciałbym podkreślić, że powinniśmy kierować się zasadą, iż w tworzeniu bazy materialnej ZHP musi współdziałać młodzież. Nie powinniśmy budować za młodzież i dla młodzieży ale pomagać w rozbudowie tego co sami rozpoczną. Podtrzymywać inicjatywę, w którą młodzież włożyła swój wysiłek. Uwzględniłmy to również w planie inwestycyjnym na rok bieżący.

Tworząc bazę gospodarczą Związku korzystaliśmy z pomocy różnych instytucji i często braliśmy nie to co było nam potrzebne, ale co nam dawano. Obecnie trzeba z tym skończyć. Bazę trzeba poszerzać w sposób celowy i przemyślany, ponieważ nie tylko umożliwiła nam ona realizować program, ale jest częścią składową programu. Tak więc tworzenie bazy jest działalnością programową. Baza winna wyprzedzać realizację

zadań programowych. Przykładem właściwego potraktowania tego zagadnienia jest ofensywa techniczna. Rok 1959 poświęcono na przygotowanie bazy a obecnie przystąpiono do realizacji zadań programowych w tym zakresie. Kilkaset samochodów, obrabiarki, radiostacje czy inny sprzęt łącznościowy stworzyły warunki dla uruchomienia ponad 50 stanic technicznych.

Pomoc jaką otrzymaliśmy przy tworzeniu bazy gospodarczej Związku ciągle się poszerza. Musi być ona warunkowana naszymi możliwościami. Już dziś bowiem są tereny, gdzie możliwość pomocy społeczeństwa jest większa niż aktualne możliwości jej wykorzystania ze strony komend.

Duże osiągnięcia posiadamy w wyposażeniu drużyn wodnych. Obecnie nasz tabor wodny obejmuje ponad 400 kajaków, 104 żaglówki, 41 szalup, 21 innych jednostek pływających. Łącznie mamy 571 jednostek dla 1500 młodzieży. Znaczną pomocą jest tu działalność Komitetu Budowy Floty Harcerskiej oraz żywe zainteresowanie jakim młodzież darzy ten kierunek pracy. Takie zamierzenia wiązały się z budową „Zawiszy II”. Ostatnio Minister Żeglugi podarował Związkowi lugotrawler „Cietrzew”, który wymaga oczywiście przebudowania. Koszt przebudowy wyniosłby około 3 milionów złotych, jednak dzięki działalności przyjaciół harcerstwa oraz grupy instruktorów będzie można prace te wykonać w granicach 1 miliona zł. Ze strony „wodniaków” wpłynął wniosek o przyznanie w budżecie na 1960 rok pewnej sumy na nasz statek. Sądzę, że ustosunkujemy się życzliwie do tego wniosku i w przyszłym roku „Zawisza II” będzie pływał po Bałtyku. Tworzymy flotę „Czerwonych Żagli” z odpowiednio przerobionych szalup ratunkowych „Batorego” uzyskując w ten sposób 9 jachtów morskich. Ponadto w planie inwestycyjnym, sporządzonym zgodnie z wnioskami terenu została umieszczona suma 1,5 miliona złotych na inwestycje wodne.

Musimy lepiej gospodarzyć

W latach przyszłych będziemy dążyli do tego, aby wysokość dotacji państwowej była ustabilizowana. Natomiast fundusze na zwiększone zadania naszego Związku musimy powiększać przez lepszą gospodarkę posiadanymi środkami oraz w drodze zwiększania wpływów z działalności Centralnej Składnicy Harcerskiej i wpływów własnych organizacji.

Centralna Składnica Harcerska działająca w ramach ZHP jest już obecnie dużą organizacją gospodarczą. Posiada 13 przedsiębiorstw i oddziałów będących na własnym rozrachunku gospodarczym. Roczny obrót CSH wynosi około 600 milionów zł. Służąc potrzebom harcerstwa Centralna Składnica prowadzi działalność handlową, produkcyjną, usługową, wydawniczą i turystyczną. W celu lepszego spełniania zadań, dla których została powołana należy bardziej powiązać placówki CSH z organizacją.

Nie wszystkie komendy chorągwi interesują się dostatecznie placówkami CSH na swoim terenie. Najlepiej przedstawia się współpraca w chorągwiach Lubelskiej i Katowickiej. Obecne zmiany idą w kierunku większego zainteresowania instancji harcerskich wynikami gospodarczymi placówek CSH. Proponujemy aby zysk poszczególnych przedsiębiorstw i oddziałów CSH

był odprowadzany dla tych komend chorągwi i hufców, na terenie których został wypracowany. Przeprowadzone zostały rozmowy, które upoważniają do stwierdzenia, że Centralna Składnica Harcerska zostanie zwolniona od płacenia podatku dochodowego pod warunkiem, że 50% zysku będzie wpłacone do budżetu ZHP. Znalazło to już wyraz w budżecie na 1960 rok, w którym sumę ponad 3 mln zł z CSH umieściliśmy w pozycji dotacji państwowej. Projekt rozrzutu funduszy z tego tytułu dla poszczególnych chorągwi jest wstępnie opracowany, ponieważ nie posiadamy jeszcze pełnych danych o wysokości planowanego zysku każdej placówki CSH. Rady Gospodarcze poszczególnych oddziałów będą zatwierdzały projekt podziału zysku pomiędzy jednostki harcerskie na swoim terenie. W oparciu o te wnioski skorygujemy wysokość planowanego zysku CSH z dotacją państwową.

Niezbędnym składnikiem naszej działalności gospodarczej są wpływy własne organizacji. Wysokość uzyskanych wpływów własnych świadczy w pewnym stopniu o prężności Związku.

Szczególne znaczenie posiadają składki organizacyjne, które obok wpływu poważnej kwoty około 3 milionów zł wiążą się z zagadnieniami wychowawczymi. W ubiegłym roku nie najlepiej wywiązaliśmy się z tego obowiązku. Chociaż składki instruktorskie zrealizowane zostały w 95% to wpływy ze składek członkowskich osiągnęliśmy prawdopodobnie zaledwie w 50%. Mówię o tym „prawdopodobnie”, ponieważ nie posiadamy jeszcze bilansu, który zostanie zestawiony w terminie późniejszym. Sądzę, że w kwietniu będziemy mieli możliwość przedstawienia bilansu członkom Naczelnej Rady Harcerskiej oraz dokładnie określić, jakie uzyskano wpływy z tytułu składek instruktorskich i członkowskich. Obecnie sygnalizujemy, że sprawa ta nie jest właściwie traktowana.

W roku 1960 chcemy w większym stopniu zainteresować materialnie drużyny sprawą ściągłości składek. W porozumieniu z Komisją Gospodarczą NRH proponujemy zmienić proporcje składek, które pozostają w drużynie. O ile dotychczas z każdej złotówki płaconej miesięcznie przez harcerza, w drużynie pozostawało 30 groszy, a 70 groszy przekazywano do hufca, to od 1 kwietnia br. proponujemy pozostawienie w drużynie 50% wysokości składek tzn. 50 groszy od każdej złotówki.

Podobną wagę wychowawczą posiada sprawa odpłatności na kursach. I tutaj chodzi nie tylko o zmniejszenie o 1 874 tys. kosztów szkolenia, co stanowi 10% wydatków na ten cel. Przez wprowadzenie i ściśle przestrzeganie zasady odpłatności kursantów należy tępić dość jeszcze popularny kierunek „darmochy”. Nawet niewielka opłata za udział w kursie posiada duże znaczenie wychowawcze.

Wpływy własne organizacji stanowią ważny element budżetu ZHP. Nie wolno jednak dopuszczać do uzyskiwania sum dla harcerstwa drogą przechwytywania dotacji państwowej, cwaniactwa czy żebractwa. Jedynie słuszne stanowisko, to wypracowanie środków finansowych. Przykłady z lat ubiegłych świadczą, że nasze drużyny potrafią zarobić nawet dość pokaźne sumy w sposób wychowawczo bardzo słuszny. Wszelka praca zarobkowa drużyn, a zwłaszcza praca produkcyjna

w ramach zajęć technicznych posiada olbrzymie znaczenie wychowawcze.

Sprawa wpływów własnych organizacji nie jest jeszcze właściwie traktowana przez instancje Związku. Na przykład odpłatność kursantów, przewidywana w poszczególnych chorągwiach przedstawia się w ten sposób, że gdy Chorągiew Gdańska planuje uzyskać z tego tytułu 45% kosztów, Koszalińska 31% czy Warszawska — 30%, to Chorągiew Bydgoska zaledwie 5%, Lubelska — 7% a Katowicka 8%. W stosunku do ogólnych sum budżetów chorągwi procentowy udział wpływów własnych przedstawia się przykładowo: w Olsztynie — 30%, w Łodzi mieście — 25% a w Bydgoszczy, Katowicach i Rzeszowie tylko 1%.

Przy opracowywaniu budżetu na rok przyszły należy bardziej wnikliwie przeanalizować sprawę wpływów własnych. Komendy chorągwi winny więcej uwagi przywiązać do tego zagadnienia. Również fakt, że budżety chorągwi nie obejmują wpływów i wydatków drużyn jest bez wątpienia zjawiskiem ujemnym, które trzeba będzie w najbliższym czasie uregulować.

Harcerska akcja letnia

Szczególne miejsce w naszej pracy znajduje akcja letnia. Aczkolwiek w budżecie jest ujęta jako akcja zlecona, stanowi ona ważną część działalności statutowej Związku i prowadzenie jej jest bardzo poważną dziedziną podstawowej pracy harcerstwa. Harcerska akcja letnia w wielu wypadkach jest odbiciem całorocznej pracy drużyn. Ze względu na ogrom specjalnych przygotowań musi być ona wynikiem wcześniejszego planowania. Nasza akcja letnia jest dużym wkładem w ogólnopolskowy letni wypoczynek dzieci i młodzieży. Zorganizowanie jej wiąże się z dużym nakładem wydatków. W 1957 roku obejmowaliśmy naszą akcją obozową 55 tysięcy dzieci i młodzieży, w 1958 roku — 95 tysięcy, a w roku ubiegłym 113 tysięcy. W 1960 roku planujemy utrzymanie harcerskiej akcji letniej na poziomie roku ubiegłego.

Wydaje się, że sumy przeznaczane na tegoroczną akcję letnią nie powinny być podwyższone. Wysokość budżetu musi warunkować rozmiar akcji letniej. Dotychczasowa proporcja w ponoszeniu kosztów harcerskiej akcji letniej wyglądała w ten sposób, że na niecałe 50% kosztów prowadzenia akcji otrzymywaliśmy dotację państwową a resztę wypracowywały drużyny i hufce oraz uzyskiwaliśmy z odpłatności rodziców.

Możemy być dumni, że nasze drużyny potrafią tak znaczne sumy na ten cel same wygospodarować, umożliwiając większej ilości dzieci wzięcie udziału w letnim wypoczynku.

Dotychczas akcja obozowa pochłaniała prawie wszystkie zapracowane środki finansowe, a obecnie nowe kierunki pracy, a zwłaszcza zajęcia techniczne młodzieży wiążą się z poważnymi kosztami. Nie otrzymamy na ten cel takich sum, które by pokryły nasze potrzeby. Dlatego należy dobrze przemyśleć sprawę jaki procent budżetu przeznaczyć w roku bieżącym na akcję letnią. Wydaje się, że rozmiar akcji letniej powinien być utrzymany w granicach określonych środkami, które uzyskamy na ten cel. Ministerstwo Oświaty określiło łączną sumę, którą powinniśmy otrzymać z funduszu rad narodowych. Cieszą nas wiadomości,

że w wyniku wysokiej oceny prowadzonej przez nas akcji letniej oraz dobrej współpracy z Kuratoriami (a współpraca ta w wielu województwach układa się jak najlepiej) sumy te będą większe. Natomiast budzi niepokój, że są jeszcze śródlowiska, gdzie do tej pory nie zagwarantowano odpowiednich kwot, oraz że występują tendencje, aby sumy te uległy zmniejszeniu. Dążymy do nienaruszania składu socjalnego młodzieży na naszych obozach, nie możemy więc gonić za maksymalną odpłatnością rodziców. Nie chcemy dopuścić do sytuacji, że dziecko mniej zarabiających rodziców nie będzie mogło pojechać na obóz.

Sprawą niezwykle ważną jest oparcie się i w tej dziedzinie o pomoc zakładów pracy. Przecież organizowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży jest troską zakładów pracy. Nasza akcja letnia jest poważną pomocą dla zakładów pracy w tej mierze. Otrzymywanie funduszy na akcję letnią z rad narodowych sprzyja większemu powiązaniu pracy chorągwi i hufców z władzami terenowymi i środowiskiem.

Należy szybko przystąpić do opracowania budżetu akcji letniej, w którym trzeba uwzględnić wszystkie możliwości finansowe. Musimy również lepiej gospodarzyć tym, co posiadamy, aby objąć jak największą ilość młodzieży naszą akcją obozową w ramach posiadanych funduszy. Np. sprawa lokalizacji obozu i transportu. Należy tak lokalizować obozy, aby nie przewozić sprzętu z jednego krańca Polski na drugi. Trzeba wykorzystywać takie doświadczenia, jak porozumienie między chorągwiami w Szczecinie i Kielcach. Obozy młodzieży z województwa szczecińskiego były zlokalizowane w Kieleckiem i odwrotnie, a organizacja akcji obozowej oparta była o wzajemną pomoc.

Nie bez znaczenia jest również sprawa właściwego kwaterymistrzostwa, które należy wcześniej dobrze przygotować. Niestety — zdarza się jeszcze, że zamiast mądrego, rozsądnego i gospodarnego kwaterymistrza występuje „cwaniak“, który nienależyście wywiązuje się z tych bardzo poważnych zadań, narażając nawet czasami Związek na straty finansowe. Właściwe wykorzystanie środków na akcję letnią musi być przedmiotem troski całych komend chorągwi i hufców.

Niestety, nie według potrzeb lecz możliwości

W budżecie ZHP na 1960 rok pozornie dużą sumę wydatków, bo 43% stanowią koszty administracyjne. W tym 58% ogólnej sumy przeznaczamy na płace a pozostałe 42% na czynsze, przejazdy, remonty, sprzęt itp. Nie znaczy to, że stosunek ten odpowiada potrzebom organizacji. Podwyższone ostatnio czynsze oraz koszty przejazdów kolejowych powodują, że sumy te stanowią minimum naszego zapotrzebowania. W tym roku jednak nie stać nas na więcej i chociaż posiadamy jeszcze wiele braków, zwłaszcza w wyposażeniu w sprzęt, musimy kierować się zasadą „według stawu grobla“. Nasze wydatki trzeba więc dostosowywać do tego, jakie mamy środki, a nie według maksimum potrzeb.

W budżecie przewidujemy około 900 tysięcy złotych na dotację dla wydawnictw harcerskich — na pokrycie różnic kosztów i ceny „Harcerskiego“ i „Zuchowych Wieści“. Gdybyśmy te czasopisma chcieli sprzedawać po cenie kosztów własnych, byłyby zbyt drogie.

Wydawnictwo Harcerskie jest wprawdzie samowystarczalne, ale ze względu na odbiorcę chcemy obniżyć ceny również niektórych książek, dlatego przeznaczamy pewne sumy na pokrycie tych różnic.

Jeżeli chodzi o wydatki zagraniczne, to są one na poziomie 1959 roku i wynoszą około 800 tysięcy zł. Działalność zagraniczna Związku jest szeroka. Prowadzimy bardzo żywe kontakty z różnymi krajami i nasza pozycja w międzynarodowym ruchu młodzieżowym jest bardzo dobra. Mamy duży ruch wycieczkowo-turystyczny. W Polsce organizujemy w br. międzynarodowe seminarium na tematy wychowawcze.

Kwoty na akcje specjalne zostały zmniejszone o $\frac{1}{4}$ w stosunku do 1959 roku i wynoszą 3 378 tys. zł. W tym poważną sumę, bo 1 700 tys. zł, przeznaczamy na naszą akcję zagraniczną „MALTA”, którą będzie dysponował centralnie Wydział Zagraniczny Głównej Kwatery.

W Głównej Kwaterze Harcerstwa centralizujemy fundusze na inwestycje. Wymaga tego nie tylko odpowiedzialność za całość polityki inwestycyjnej w związku z wymaganiami, regulowanymi odpowiednimi przepisami państwowymi, ale również konieczność kierowania się hierarchią potrzeb w tym zakresie.

Na narady i odprawy w GKH przeznaczamy $\frac{1}{4}$ sumy w stosunku do zeszłorocznych kosztów. Obecnie 87% ogólnych środków na ten cel przekazaliśmy komendom chorągwi.

Prawidłowa gospodarka Związku, obok właściwego planowania, wymaga oszczędnego dysponowania środkami finansowymi oraz należytej i systematycznej kontroli. Nie wyczerpaliśmy chyba jeszcze wszystkich możliwości w tym kierunku. Zdarzają się wypadki niedokładności w rozliczaniu majątku Związku oraz braku należytej troski o sprzęt. Nie możemy tolerować takich faktów jak wypadki rozbicia samochodów w Chorągwi Mazowieckiej.

Jeżeli chodzi o kontrolę działalności finansowej należy stwierdzić, że nasz społeczny aparat kontroli, Komisje Rewizyjne i aparat etatowy w sposób właściwy realizują swoje zadania. Kontrola winna mieć charakter wychowawczy, ponieważ wszystko co w harcerstwie robimy musi służyć celom wychowawczym.

Ważną dziedziną pracy Związku jest wychowanie gospodarcze młodzieży. Od naszego stosunku do spraw ekonomicznych w instancjach ZHP zależą w dużej mierze osiągnięcia w tym zakresie.

Komendy harcerskie winny służyć przykładem właściwego podejścia do powierzonego nam mienia i funduszy, gospodarnej i oszczędnej działalności.

Budżet na rok 1960 zabezpiecza realizację podstawowych kierunków pracy Związku i odzwierciedla główną tendencję przesuwania inicjatywy programowej bliżej drużyn przez programy działania chorągwi i hufców. Budżet wzmacnia rolę kierowniczą komend jako podstawowych ogniw kierowania pracą Związku.

INSTRUKTORZY ZUCHOWI!

KSIAŻKI, KTÓRE NA WAS CZEKAJĄ!

- W. Borgosz, F. Dębski: ZUCH KIEROWCA. S. 124, zł 9,00
M. Cwiakowski: ZUCHOWE KOLONIE. S. 186, zł 8,00
L. Dmytrowski: GDY ZUCHY ŚPIEWAJĄ... S. 112, zł 9,00
W. Grąbczewski: ZUCHOWE PIOSENKI. S. 64, zł 5,50
B. Hlebowicz: ĆWICZENIA PRZYRODNICZE ZUCHÓW. S. 80, zł 5,50
A. Kamiński: KSIAŻKA DRUŻYNOWEGO ZUCHÓW. S. 384, zł 20,00
KSIAŻKA PRACY DRUŻYNOWEGO ZUCHÓW. Wyd. 2. S. 132, zł 3,50
LEGITYMACJA ZUCHA. zł 0,50
J. Majka: JAK ZORGANIZOWAĆ DRUŻYNĘ ZUCHÓW. S. 256, zł 11,00
S. Słysz: NA WYCIECZKĘ CAŁĄ ZGRAJĄ... S. 136, zł 6,00
ZBIÓR REGULAMINÓW ZUCHOWYCH. Wyd. 2. S. 196, zł 6,50
I. Zgrychowa: MAJSTERKLEPKA. S. 172, zł 19,00
O. Zawrocki: GIMNASTYKA ZUCHOWA. S. 72, zł 4,90

Wymienione wyżej książki można nabyć we wszystkich księgarniach „Domu Książki” — na terenie całego kraju oraz w sklepach Centralnej Składnicy Harcerskiej.

Wydawnictwo Harcerskie dostarcza również książki pocztą — na adres zamawiającego — za zaliczeniem pocztowym. Zamówienia prosimy przysyłać pod adresem: WYDAWNICTWO HARCERSKIE Warszawa, ul. Konopnickiej 6.

ZADANIA HARCERSTWA W KRZEWIENIU KULTURY TECHNICZNEJ WŚRÓD MŁODZIEŻY

Obszerny skrót referatu wygłoszonego na posiedzeniu
NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

w dniu 14 lutego 1960 r.

przez

HM. GEN. DYWIZJI ZYGMUNTA DUSZYŃSKIEGO

MAM przedstawić Naczelnej Radzie poglądy Komisji Techniki na zadania naszego Związku w dziele krzewienia kultury technicznej wśród młodzieży.

Rozważania Komisji Techniki na temat wiązania pracy harcerskiej z techniką obejmowały dwa zagadnienia.

Pierwsze z nich to odpowiedź na pytanie: dlaczego mamy zajmować się techniką, i czy technika nie wejdzie w kolizję z niektórymi obyczajami harcerskimi, niektórymi metodami wychowawczymi (zwłaszcza tradycyjnymi) Związku.

Komisja zastanawiała się również nad tym jakie jest miejsce i rola ZHP w ogólnonarodowej ofensywie postępu technicznego, zainicjowanej przez IV Plenum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Drugie zagadnienie dotyczy tego, jak praktycznie zorganizować wejście techniki do życia i działalności młodzieży harcerskiej.

Nasz Związek, istniejący od kilku dziesiątków lat, stawiał sobie zawsze szczytne cele wychowania wysokowartościowego człowieka, wszechstronnie sprawnego, aktywnego współuczestnika społecznego życia. W naszej konkretnej rzeczywistości społecznej ZHP stawia sobie jako cel wychowanie człowieka dla nowego ustroju, dla socjalizmu. Pełnowartościowy członek socjalistycznego społeczeństwa, to nie tylko jednostka o wysoko rozwiniętym instynkcie społecznym, pełna humanistycznych treści — szacunku i miłości dla drugiego człowieka, aktywna społecznie, zdyscyplinowana, oddana szczytnej sprawie realizacji ustroju społecznego wolnego od nędzy, ciemnoty i wyzysku człowieka przez człowieka.

Pełnowartościowym obywatelem naszego socjalistycznego państwa, w dobie burzliwego rozwoju techniki może być jedynie człowiek dysponujący całą gamą szlachetnych, humanistycznych możliwości, a zarazem panujący całkowicie nad nowoczesną techniką, umiejący wykorzystywać ją by służyła ludziom, kierować tą techniką, i rozwijać ją nieustannie.

Technika nie jest bowiem jakimś monstrum wyrażającym ponad człowieka, ponad ludzkość. Nie grozi zagładą lub degeneracją ludzkiego gatunku. Prawdziwa treść techniki jest głęboko humanistyczna. Narzędzia, maszyny, urządzenia, stanowią niejako uzupełnienie człowieka, przedłużenie jego rąk, wyostrenie jego zmysłów, pozwalające na coraz głębszą znajomość otaczającej go rzeczywistości — przyrody w jej nieskończonych w ilości i jakości przeobrażeniach.

Dzięki rozwojowi techniki, stwarzanej przecież i rozwijanej nieustannie nie przez jakieś siły naprzyrodzo-

ne, ale właśnie przez ludzi odkryliśmy już wiele tajemnic natury, wtargnęliśmy w głąb materii i rozpoczynamy wędrówki po Kosmosie.

Dlatego też każda organizacja społeczna, której celem jest doskonalenie człowieka, musi uwzględniać w swym programie nie tylko najbardziej postępowe formy stosunków międzyludzkich i ogólnoludzkiej kultury, ale także w poważnym stopniu technikę, od małej techniki życia codziennego zaczynając, a na wielkiej technice kosmicznej kończąc.

I dlatego uważamy, że szerzenie wśród młodzieży kultury technicznej jest jak najbardziej zgodne z celami i zamierzeniami Związku, a nawet stanowi prostą konsekwencję najważniejszych jego założeń ideowych i celów wychowawczych.

Sprawa następna. Czy technika wprowadzona szeroko do drużyn harcerskich nie zniweczy szeregu tradycyjnych, wartościowych wychowawczo obyczajów i metod, nadal żywych i tak bardzo dla naszej młodzieży atrakcyjnych i aktualnych jak zaradność, umiejętność życia i działania w surowych i prymitywnych warunkach, bliski kontakt z przyrodą zarówno na co dzień, jak i w czasie obozów i wycieczek. Jednym słowem czy technika nie odbierze działalności harcerskiej całego uroku wysiłku fizycznego i psychicznego, uroku przygody, która pociąga młodzież. Naszym zdaniem technika umiejętnie stosowana nie tylko nie osłabi osobistych doznań i wzruszeń w czasie zajęć harcerskich, wycieczek lub obozów, lecz wręcz przeciwnie, rozszerzy i wzbogaci wachlarz przeżyć. Weźmy jako przykład samochód lub motocykl. Stwarza on okazję do całego splotu radości, zawodów, a czasem i nieszczęść. Samochód i motocykl to po pierwsze środki łączności, środki umożliwiające dotarcie do wszelkich wymarzonych rejonów i miejsc, dotarcie w sposób szybki. Samochód jest przedmiotem wnikliwych badań i ciężkiej często pracy. Samochód dostarcza nowych wrażeń w zetknięciu z szybkością, która pociąga wielu i która wielu za lekceważnie niebezpieczeństwa dotkliwie karze.

Radiostacja i telefony to nie tylko urządzenia techniczne, składające się z szeregu węzłów, podzespołów, zespołów, lamp itd., to również środek łączności szybki, przydatny w każdych warunkach pogody, czasu i miejsca, to możliwość sięgnięcia w ciągu kilku sekund do miejsc odległych o dziesiątki i setki kilometrów, to możliwość kontaktów z całym światem, kontaktów stanowiących niezapomniane przeżycia.

Wydaje nam się, że bardzo wiele prac obozowych domaga się małej mechanizacji, że niekoniecznie trzeba rąbać drzewo toporem jak nasi praojcowie.

Nie będzie na pewno szkodliwe pojawienie się pily mechanicznej, która przyspieszy lub zastąpi wykonanie robót żmudnych, niekształcących i nieciekawych. Zaoszczędzony czas przeznaczymy na dużo przyjemniejsze i bardziej twórcze zajęcia.

Można by tu mnożyć przykłady prac włączających w nasze harcerskie życie wszelkie ruchome i nieruchome obiekty techniki. Nie w tym rzecz. Wydaje się, że wystarczy uzmysłwić sobie, iż środki nowoczesnej techniki są w stanie pomóc w wychowaniu i wzbogacić metody wychowania młodzieży harcerskiej.

Trzeba rzeczywiście wielkiej inwencji twórczej ze strony instruktorów harcerskich, aby nie strywalizować całej tej sprawy i przez jednostronne zajęcie się techniką nie zabić romantyzmu, jakiego ciągle jeszcze jest pełna — i moim zdaniem nadal powinna być pełna — praca harcerska. Pamiętać trzeba, że technika nie jest celem samym w sobie, ani dla naszego Związku, ani tym bardziej dla naszego ustroju. Celem działalności naszego Państwa, a także i naszego Związku, jest człowiek. A technika jest tylko narzędziem, służącym mu i wzbogacającym jego życie.

Technika nie jest czymś zupełnie nowym w harcerstwie. W okresie powojennym burzliwy rozwój naszego socjalistycznego przemysłu stworzył wiele możliwości dla przenikania techniki do organizacji młodzieżowych. Proces ten przebiegał jednakże raczej żywiołowo i każdorazowo zależał od wielu czynników, m.in. od stosunku do techniki instruktorów harcerskich, od kontaktów drużyn i hufców z zakładami przemysłowymi, od stosunku załóg tych zakładów pracy do harcerstwa itd.

Sytuacja dnia dzisiejszego jest sytuacją diametralnie różną od dawnej. Zadecydowały o tym postanowienia IV Plenum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które otwały technice zieloną drogę do wszystkich dziedzin naszego życia. Zostały stworzone potencjalne możliwości jej maksymalnego w naszych warunkach rozwoju. Potrzeba jednak również aktywnej działalności całego społeczeństwa, aby te możliwości zrealizować, aby je przekształcić w rzeczywistość.

Jakie miejsce może i powinien zająć w tej ogólnonarodowej ofensywie Związek Harcerstwa Polskiego? Uważam, że byłibyśmy zarozumiałcami, gdybyśmy stwierdzili, że my w tym procesie wychowania technicznego naszego społeczeństwa pełnić będziemy główną rolę. Ale mamy prawo stwierdzić, że w technicznym wychowaniu młodzieży, zwłaszcza młodzieży młodszej, naszemu Związkowi — obok szkoły — przypadają najpoważniejsze zadania. Oto właściwości naszej organizacji, które nas do takiej roli predestynują:

— Szeroki zasięg szeregów Związku, który zresztą jeszcze nie w pełni nas zadowala, gdyż harcerstwo może objąć swoim wychowawczym wpływem znacznie szersze rzesze młodzieży.

— Atrakcyjne formy wychowania, niektóre z nich ugruntowane tradycją paru pokoleń Polaków. Formy te przekształcają się z czasem, szczególnie przekształcać się powinny obecnie, w ciągu najbliższych lat, w związku z coraz bliższym kontaktem z techniką. Niemniej są one inne jakościowo niż gdzie indziej stosowane instytucjonalne formy wychowawcze.

— Wszechstronna pomoc Partii i Państwa, pomoc którą odczuwa się na każdym kroku, pomoc nie tylko

w zakresie finansowym; jest to bowiem pomoc opiekuńcza, kierownicza, wielokierunkowa i bardzo troskliwa.

— Rozumna i wysoce ideowa kadra instruktorska, zaprawiona wielu pożytecznymi doświadczeniami, głęboko związana z młodzieżą i umiejąca tę młodzież wychowywać.

— Pełna dobrowolność uczestnictwa w pracy harcerskiej. Wszelkie instytucje (mam tutaj na myśli i szkołę) mają w formach swego działania przymus. W szeregach Związku wymaga się co prawda dyscypliny, ale dyscyplina ta nie jest jednak przymusem, gdyż do szeregów Związku młodzież przychodzi dobrowolnie. Sama sobie wybiera kierunki zainteresowań, a my, instruktorzy, staramy się jedynie nakierowywać je i tworzyć bazę dla ich rozwoju.

Istotne jest również to, że nie jesteśmy sami, że otacza nas powszechna życzliwość i pomoc społeczeństwa. Powinniśmy tylko umieć tę pomoc i życzliwość wykorzystać.

Jednocześnie musimy zwrócić uwagę na to, żeby wszystkie nasze poczynania w dziedzinie wychowania technicznego młodzieży były koordynowane z działalnością przede wszystkim szkoły, a także z planami i zamierzeniami innych organizacji społecznych i instytucji państwowych, kierujących walką o postęp techniczny w skali całego kraju.

Takie ogólne wnioski wyciągnęła Komisja Techniki NRH ze swoich rozważań na temat wprowadzenia szerokim frontem techniki do pracy wychowawczej naszego Związku.

Jak to na wstępie zasygnalizowałem — drugim nurtem rozważań Komisji Techniki NRH było zagadnienie praktycznej realizacji naszych zamierzeń. Ustalenie od czego rozpoczynamy naszą działalność, co do tej pory zrobiliśmy, jaką już bazę w chwili obecnej posiadamy i co w najbliższym czasie uczynić należy. Przypomnę jakie przedsięwzięliśmy organizacyjne posunięcia, które już pozwoliły na rozwiązanie szeregu podstawowych problemów i skierowanie naszej działalności na właściwe tory:

— W kwietniu ub. roku na Walnym Zjeździe Związku postanowione zostały odpowiednio postulaty w zakresie wychowania technicznego.

— W maju ub. roku na sejmiku technicznym sformułowane zostały tezy o kierunkach rozwoju wychowania technicznego w Związku.

— W czerwcu ub. roku rozpoczęła się konsolidacja zaplecza technicznego, poparta przez Radę Główną Przyjaciół Harcerstwa.

— W lipcu 1959 roku powstał pierwszy zestaw artykułów technicznych produkowanych i sprzedawanych przez CSH, a Biuro Projektów przystąpiło do opracowywania ponad 30 wzorów do produkcji.

— W sierpniu ub. roku Harcerski Nadodrzański Rajd Kolarski stał się przeglądem możliwości zastosowania techniki w harcerskim wędrownictwie.

— W październiku 1959 roku powstały Ośrodki Techniczne w 12 chorągwiach oraz ponad 50 stanic technicznych w hufcach.

— W listopadzie powstała Komisja Techniki Naczelnej Rady Harcerstwa i rozpoczęła swą pracę.

— W początkach br. odbyły się narady i konferencje z przedstawicielami resortów gospodarczych, organizacji technicznych, uczelni itd.

— Do Związku napływa obecnie poważna ilość maszyn i urządzeń technicznych. Otrzymaliśmy m.in. ponad 200 samochodów, ponad 200 radiostacji, około 700 obrabiarek różnego typu i poważne ilości drobnego sprzętu technicznego.

W rezultacie napływu sprzętu i realizacji tych wszystkich postanowień powstały, staraniem instruktorów w terenie, ośrodki i stacje techniczne. O celach i zadaniach tych placówek postaram się opowiedzieć.

Mapa ośrodków i stanic jest dość gęsto upstrzona niebieskimi chorągiewkami, które oznaczają stacje techniczne. Są na niej jeszcze białe plamy, zwłaszcza na Białostocczyźnie i we wschodniej części Mazowsza. Są to najbardziej zacofane technicznie rejony naszego kraju.

Stacje to są dopiero embriony techniki, tkwiące we wsiach, miastach i miasteczkach.

Naszym zadaniem na najbliższą przyszłość będzie zagęszczenie tej sieci, oczywiście w miarę realnych możliwości. Ważna też jest jakościowa rozbudowa tych wszystkich stanic i ośrodków, gdyż one stanowią fundament ofensywy technicznej w Związku.

Stwierdzić musimy, że przedsięwzięcia centralne, inicjowane przez władze naczelne Związku napotykają na coraz żywszy oddźwięk w szeregach organizacji harcerskiej. Coraz wyraźniejszych kształtów nabierają harcerskie ośrodki i stacje techniczne oraz program zajęć technicznych w drużynach.

Sprawę struktury bazy wychowania technicznego porządkuje zatwierdzona przez GKH „Organizacja Harcerskich Służb Technicznych”. Wytycza ona zasadnicze, lecz jeszcze nie wszystkie kierunki działania. Jest rzeczą oczywistą, że formy pracy w zakresie wychowania technicznego znajdują się dopiero „in statu nascendi”, ale wydaje się, że możemy już wskazać na niektóre przynajmniej z nich w najogólniejszych zarysach.

Jak sobie wyobrażamy zadania ośrodków i stanic? Stanica, uzyskuje (nie bez własnych starań) odpowiednie urządzenia techniczne, maszyny, narzędzia, gromadzi w jakimś pomieszczeniu, porządkuje w technicznie logicznym porządku — jednym słowem organizuje miejsce pracy harcerzy. Równocześnie skupia wokół siebie instruktorów, tę kadre, która ma rozpocząć wychowanie techniczne naszej młodzieży.

Kiedy zostaną stworzone pierwsze możliwości, komendant stacji wciąga młodzież do rozwijania pracowni i do realizowania rozmaitych zadań technicznych.

Zadaniem stacji, choć w mniejszym zakresie niż ośrodka, powinno być także prowadzenie prac metodycznych w oparciu o praktyczne zajęcia z harcerzami.

Chorągwiany Ośrodek Techniczny szkoli kadre i kieruje całością wychowania technicznego na terenie chorągwi. Ale jest też stacją dla pobliskiej młodzieży.

Natomiast Centralny Harcerski Ośrodek Techniczny przeważającą część swoich sił i środków powinien poświęcić na prace metodyczne i na pracę z kadrami niższych szczebli, która w Ośrodkach Chorągwianych

będzie umiała kształcić instruktorów dla stanic — a w stanicach szkolić sprawnych.

Do zadań Centralnego Ośrodka powinno należeć także inicjowanie i prowadzenie większych akcji technicznych, popieranie inicjatywy niższych szczebli w tym zakresie oraz wymiana doświadczeń między drużynami, hufcami i chorągwiami.

Praktyczną pracę z młodzieżą harcerską CHOT powinien prowadzić przede wszystkim w celu wypracowania najwłaściwszych metod. W warsztatach CHOT należy budować wzorcowy sprzęt techniczny do użytku harcerskiego. Prócz tego CHOT rozdziela sprzęt, nadzoruje gospodarkę finansową stanic i ważniejszych ośrodków i spełnia wiele zadań organizacyjnych.

Przejdźmy wreszcie do pracy drużyny. Tu się rozwija istotna, zasadnicza praca nad wychowaniem technicznym młodzieży. Toteż cała nadbudowa stanic i ośrodków służy tej pracy drużyn. Co wymyśli mądry instruktor na poszczególnych szczeblach, to przychodzi w końcu do drużyny i tu kształtuje i wychowuje technicznie młodzież harcerską.

Ośrodki i stacje są powiązane z odpowiednimi szczeblami organizacyjnymi Związku jako komórki poszczególnych komend. Nie stanowią pionu organizacyjnego o odrębnej zależności służbowej. Przełożonym komendanta stacji lub ośrodka jest jego komendant hufca czy chorągwi. CHOT i HOT-y chorągwi kierują jedynie techniczną pracą programową, pozostając w normalnej zależności służbowej kolejnych szczebli Związku.

Obecnie kształtują się następujące działy pracy technicznej: motoryzacja, łączność, pożarnictwo, lotnictwo, film i fotografia oraz szkutnictwo. Dominujące znaczenie mieć będzie dział motoryzacji, który jest bazą wyjściową dla innych kierunków, zaznajamia młodzież z podstawowymi elementami silnika, a silnik — jak wiemy — jest dzisiaj w technice wszechobecny. Motoryzacja jest chyba przedmiotem największego zainteresowania młodzieży. W ślad za nią idzie łączność, choć i inne kierunki cieszą się sympatią młodzieży.

Formy pracy technicznej drużyn powinny wiązać się możliwie ściśle z grupami wieku harcerzy, przy czym stosować należy zasadę stopniowego komplikowania zagadnień i przechodzenie od rzeczy prostszych do bardziej złożonych.

W związku z tym wydaje nam się, że **zuchy** w wieku do 8—11 lat powinny się bawić techniką, lub też bawić w techników, specjalistów różnego rodzaju. Do tej zabawy mogą służyć zabawki, gry i modele, które można obejrzeć na wystawie zorganizowanej przez CSH. Przybyły one do nas niestety z zagranicy. Te zabawki są produkowane w krajach bardziej od nas uprzemysłowionych, o większej kulturze technicznej, w NRD i Związku Radzieckim. W zakresie zabawek jesteśmy w Polsce jeszcze na etapie „konia i wózka”. Przystępujemy dopiero do produkowania technicznych zabawek, gier, modeli. To są niewątpliwie zabawki wychowujące technicznie dzieci i bawiące starszych.

Przy majsterkowaniu zuchy mogą wykonywać stroje odpowiadające różnym zawodom, proste zabawki techniczne, fantastyczne pojazdy i maszyny. O tym, że naszej dzieciarni fantazji nie brak, świadczy urządzona w roku 1958 przez nasz Związek wystawa rysunków

dziecięcych. Pokazywała ona jak dzieci widzą technikę. Była to wystawa nie tylko ładna, ale wręcz fantastyczna, zaskakująca różnorodnością pomysłów i ujęć, taką różnorodnością, jakiej mógłby dzieciom pozazdrościć niejedyn z naszych plastyków.

Młodzi harcerze, w wieku 11—15 lat uprawiają już gry, zwiady, ćwiczenia, wykonują modele i prostsze prace z techniki użytkowej, zdobywają sprawności majstra do wszystkiego, fotoamatora, konstruktora latawców, modeli latających itd. itp. Niezmiernie pożyteczne dla tej grupy mogą być wycieczki do zakładów przemysłowych i przynajmniej ogólne zaznajamianie się z atmosferą wielkiej fabryki i podstawowymi zagadnieniami techniki i technologii jakiejś konkretnej produkcji.

Starsi harcerze, w wieku 15—18 lat powinni zdobywać znaki harcerskich służb technicznych, które są przecież jakimś świadectwem osiągnięcia wyższego stopnia wiedzy i umiejętności. Powinni oni jednocześnie podejmować próby kierowania młodszymi harcerzami, stawać się dla nich początkowo pomocnikami a następnie instruktorami. Oczywiście w jednej przez siebie wybranej, ulubionej i poznanej specjalności technicznej.

Ci, którzy w toku pracy harcerskiej nie przejawiają ani skłonności ani zdolności kierowniczych, wychowawczych powinni skupiać się na nieustannym doskonaleniu swoich umiejętności konstruktora i budowniczego.

Zakres działalności tej grupy harcerzy może bardziej wiązać się z życiem społecznym przez wykonywanie prac użytecznych dla środowiska i żywy kontakt z zakładami przemysłowymi. Poza wycieczkami do fabryk i powierzchownym zaznajamianiem się z produkcją można pokusić się o to, by dla niejednego z naszych wychowanków zadania techniczne miały znaczenie decydujące przy wyborze drogi życia, zawodu, specjalności.

I wreszcie ostatnia grupa — **instruktorzy harcerscy**. Tu sprawa najłatwiejsza, bo każdy z dojrzałych instruktorów ma już własny sposób poznawania życia, otaczającej go rzeczywistości, a więc mieć będzie już i własny sposób zaznajamiania się z techniką.

Instruktorzy harcerscy powinni — naszym zdaniem — stawać się mistrzami w poszczególnych specjalnościach technicznych, jednocześnie pogłębiając ciągle swą ogólną wiedzę techniczną aby móc skutecznie i pewnie kierować pracą drużyn, hufców i chorągwi w dziedzinie wychowania technicznego młodzieży harcerskiej. Pracę nad wychowaniem technicznym harcerzy można ująć w pewien ramowy plan przedsięwzięć, pokrywający się w zasadzie z rytmem pracy w całym Związku. Roczny cykl zajęć mógłby wyglądać następująco:

Jesień (miesiące wrzesień—listopad) rozpoczynanie roku pracy harcerskiej naprawą i konserwacją sprzętu obozowego, używanego w akcji letniej, budowa nowego sprzętu, zdobywanie środków na nowy sprzęt, inicjowanie i przeprowadzanie jesiennych akcji, takich jak święto latawca, wystawy fotograficzne poobozowe, zwiady przeciwpożarowe (co jest ogromnie ważne), przeglądanie strychów i piwnic w poszukiwaniu łatwopalnego materiału, który mógłby spowodować wybuch pożaru itd. Organizacja kursów szkoleniowych

i przygotowanie do zbiórek okresu zimowego. Hasło jesieni mogłoby brzmieć „Z techniką na ty“.

Zimowy okres (grudzień—styczeń). Podjąć można by prace pod hasłem „Wesoła technika“. Popularyzacja techniki w formie pokazów, zabaw, gier, konkursów, przedstawień np. w czasie choinek noworocznych i wszelkich innych spotkań harcerskich.

W lutym, marcu i kwietniu — przygotowanie sprzętu do akcji letniej, budowa kajaków, żaglówek, urządzeń łączności radiowej i przewodowej, elektryfikacyjnych itd., szkolenie i przygotowanie do pełnienia służb technicznych.

Wiosna (miesiące maj i czerwiec) wyjście harcerzy na zewnątrz z izb, stanic i ośrodków, demonstrowanie dorobku okresu jesieni i zimy, szerokie oddziaływanie osiągnięciami w sprawnościach technicznych na młodzież pozaharcerską. Organizacja imprez demonstrujących osiągnięcia najlepszych zespołów pod hasłem „Harcerz wzorem dla całej młodzieży“.

Lipiec i sierpień — praktyczne wykorzystanie nabytych w poprzednich okresach umiejętności technicznych, świadczenie usług w ramach harcerskich wycieczek, obozów i zlotów, świadczenie usług technicznych społeczeństwu. W czasie całej akcji letniej okazji do tego jest wiele, chociażby dlatego że przeważnie obozy harcerskie są lokowane w bardzo przyjemnych z punktu widzenia przyrodniczego ośrodkach, wśród lasów i jezior, ale zarazem w okolicach bardziej zaniedbanych technicznie i kulturalnie. Harcerskie służby techniczne mogą tam nawiązywać bardzo bliskie więzi ze społeczeństwem i wydatnie służyć wsi. Hasło mogłoby brzmieć: „Harcerskie służby techniczne pracują dla swoich drużyn i społeczeństwa“.

Proponowany tu plan nie pretenduje oczywiście ani do doskonałości, ani też do wyłączności. Dobrze będzie jeśli w jakiejś mierze zainicjuje on prace nad programem wprowadzania techniki w życie harcerskie; w powiązaniu z planem całego roku harcerskich zajęć.

Wydaje się, że wdzięcznym polem do popisu dla harcerskiej techniki mogłaby być impreza pod hasłem: „Wiosenne manewry techniczne“. Byłaby to między innymi forma popularyzacji harcerskich osiągnięć technicznych na wsi i w mieście, wśród szerokich rzesz młodzieży. Imprezę tę można by rozpocząć udziałem drużyn harcerskich ze sprzętem technicznym w pierwszomajowej manifestacji. W ciągu maja drużyny odbyłyby szereg wycieczek z ćwiczeniami technicznymi w terenie, a w czerwcu zorganizowano by w hufcach dni gotowości służb technicznych do akcji letniej, polegające między innymi na współzawodniczeniu drużyn co do jakości i przygotowania do tej akcji.

Oprócz tego celowe byłoby zorganizowanie pokazów, konkursów, widowisk rozrywkowych o tematyce technicznej dla okolicznej młodzieży.

Następnie należałoby przeprowadzić eliminacje najlepszych zespołów w chorągwiach. Ukoronowaniem całej imprezy byłaby wielka gra, obejmująca szereg województw, z zaangażowaniem nowoczesnych środków technicznych, samolotów, samochodów, helikopterów, radiostacji, telefonów itd. oraz centralne zawody i masowa impreza demonstrująca gotowość harcerstwa do pełnienia służb technicznych na obozach, do technicznych usług dla społeczeństwa.

Inicjatywę w tej sprawie, o ile wiem, podjęła już Główna Kwatera, ona też nadeśle odpowiednie wytyczne i zarządzenia organizacyjne.

W taki sposób mniej więcej wyobraża sobie Komisja Techniki NRH planowanie i realizację zadań naszego Związku w dziedzinie krzewienia umiejętności technicznych i kultury technicznej wśród młodzieży harcerskiej, a poprzez szerokie kontakty ze społeczeństwem — także wśród młodzieży nie zrzeszonej w organizacji.

Ten ramowy program musi oczywiście zostać wzbogacony i wypełniony żywą treścią przez kadrę instruktorską Związku oraz wszystkie harcerki i harcerzy.

Jestem przekonany, że stać nas na co najmniej dobre wykonanie zadań jakie postawiła przed Związkiem Harcerstwa Polskiego Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, kierownik naszego życia społecznego i politycznego. Jej to opieka i wskazówki są nicią przewodnią naszego działania.

Do wykonania oczekujących nas zadań mamy, oprócz własnych sił, także oddanych i silnych sojuszników. W pierwszym rzędzie zaliczamy do nich szkołę, której chcemy pomóc w wychowaniu młodego pokolenia budowniczych socjalizmu.

Sojusznikami naszymi są również instytucje kierownicze naszej gospodarki, dla których przecież przygo-

towujemy kadrę przyszłych kierowników, organizatorów i szeregowych pracowników.

Naszym poważnym sojusznikiem są Siły Zbrojne, dla których przygotowujemy przyszłych żołnierzy i oficerów. Sprzyjać nam będą niewątpliwie rodzice naszych wychowanków, którym pomagamy w wychowaniu dzieci na dzielnych i mądrych ludzi. Sprzyjać nam będzie niewątpliwie cała młodzież poszukująca żywego kontaktu z nowoczesnością, techniką.

Liczymy, oczywiście, na poważną pomoc naszych sojuszników, ale siłą podstawową, która gwarantuje nam wykonanie poważnych zadań w dziedzinie wychowania technicznego młodzieży jest przede wszystkim nasza kadra instruktorska. Jej zapał, ofiarność, pracowitość, serdeczny i bliski kontakt z młodzieżą, jej zrozumienie dla znaczenia techniki w życiu człowieka i społeczeństwa są elementami decydującymi o powodzeniu całej akcji.

Nie wątpimy, że kadra instruktorska tak jak i dotychczas, nie zawiedzie i poprowadzi harcerską młodzież szerokim frontem do nowoczesności, do techniki.

Sikoro już policzyliśmy nasze siły i środki, zaplanowaliśmy akcję, to jest umieściliśmy ją w czasie i przestrzeni, pozostaje nam tylko jedno: działać, działać i jeszcze raz działać, działać tak jak to tylko potrafią harcerze.

N O W O Ś C I WYDAWNICTWA HARCERSKIEGO

Ostatnio ukazały się i są już w sprzedaży:

1. J. Andrusikiewicz: HARCERSKIE OBOZY WĘDROWNE. 1960, s. 202, zł 16,00
2. S. Borowiecki, J. Domagalik: ASTROEKSPEDYCJA. 1959, s. 176, zł 10,00
3. W. Chotomska: PRZEBIERAŃCY. 1960, s. 136, zł 10,00
4. Z. Dąbrowski, W. Kozak: RM-1 STARTUJE. 1959, s. 128, zł 13,00
5. J. Kawka: SPORT W DRUŻYNIE. 1960, s. 204, zł 12,50
6. KRAMIK ROZMAITOŚCI. 1960, s. 154, zł 10,00
7. KSIĄŻECZKA ZASTĘPU. Wyd. 2. 1960, s. 92, zł 2,50
8. KSIĄŻKA PRACY DRUŻYNY. Wyd. 2. 1960, s. 112, zł 5,00
9. NASZ ZJAZD. 1959, s. 316, zł 10,00
10. OCHOTNICZKA-MŁODZIK. 1959, s. 128, zł 6,50
11. S. Sosnowski: Z KSIĄŻKĄ DO LUDZI. 1959, s. 120, zł 8,50
12. S. Sosnowski, J. Stykowski: SAKWA WŁÓCZYKIJA. 1959, s. 320, zł 15,00
13. TROPICIELKA-WYWIADOWCA. 1960, s. 160, zł 6,50
14. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 1. 1959, s. 88, zł 9,00
15. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 2. 1959, s. 112, zł 9,00
16. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 3. 1960, s. 112, zł 9,00
17. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 4. 1960, s. 114, zł 9,00
18. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 5. 1959, s. 164, zł 9,00
19. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 6. 1959, s. 136, zł 9,00
20. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 7. 1960, s. 98, zł 9,00
21. W DRUŻYNIE ZUCHÓW cz. 8. 1960, s. 104, zł 9,00
22. WALTEROWCY. 1959, s. 144, zł 10,00
23. M. Zimniński: SZATAŃSKA KSIĘGA. 1959, s. 120, zł 8,00

Druhowie Instruktorzy! Żądajcie wszystkich wyżej wymienionych książek w miejscowej księgarni „Domu Książki” lub składnicy CSH, które zobowiązane są do posiadania stale na składzie pełnego asortymentu naszych wydawnictw. W wypadku braku potrzebnej Wam książki, piszcie pod adresem: Wydawnictwo Harcerskie, Warszawa, ul. Konopnickiej 6. Zamówienie Wasze zrealizujemy za zaliczeniem pocztowym, po doliczeniu kosztów porta.

NADAWCA:

.....
(nazwisko)

.....
(imię)

.....
(pocztą)

.....
(miejscowość)

.....
(ulica i numer domu)

.....
(powiat)

.....
(województwo)

D R U K

.....
miejsce
na znaczek
za 20 gr

WYDAWNICTWO HARCERSKIE

W A R S Z A W A
ul. Konopnickiej 6

CZYTAJCIE I PRENUMERUJCIE
MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO
HARCERSTWO

CENA NUMERU ZŁ 5.00

PRENUMERATA KWARTALNA ZŁ 15.00, PÓŁROCZNA ZŁ 28.00, ROCZNA ZŁ 55.00

WPLATY KIEROWAĆ NA KONTO PKO WARSZAWA I O/M Nr 1-6—100320. WYDAW-
NICTWO HARCERSKIE, WARSZAWA, UL. KONOPNICKIEJ 6.

ZAMAWIAM ZA ZALICZENIEM POCZTOWYM NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

Ilość egz.

Autor i tytuł

Cena

Koszty przesyłki i zaliczenia proszę doliczyć do rachunku.
Przesyłkę wykupię zaraz po jej nadejściu.

(miejscowość i data)

(podpis zamawiającego)

Wydaje: Naczelna Rada Harcerska. Redaguje i kolportaż prowadzi Wydawnictwo Harcerskie.

Adres redakcji — Warszawa, ul. Konopnickiej 6.

Nakład 16.000. Papier druk. sąt. kl. VII 80 g. 61 × 86 cm. Cena numeru zł 3,50.

Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Warszawa, ul. Smolna 12. Zam. 450. C-23